Radio HIT
UKF 66, 89 MHz
Przemyśl, Wybrzeże Kościuszki 70
BIURO PROMOCJI I REKLAMY
tel. / fax (0-10) 703221
— reklama radiowa
produkcja
emisja
— ogłoszenia drobne
— rozmowy i audycje sponsorowane

TYGODNIK ZALEŻNY OD CZYTELNIKÓW

POGRANICZE

ROK VII Nr 4/296 28 STYCZNIA 1997 r. CENA 80 gr ISSN 1231-1464 NR INDEKSU 371920

CENTROSTAL S.A.
BAZA PRZEMYŚL,
ul. Sielecka 11, tel. 78-30-87, fax 78-83-89
➡ WYROBY HUTNICZE
— blachy i kształtowniki
— rury i pręty
— blachy dachowe
➡ ELEKTRODY
Niskie ceny !!!
Zapraszamy
GW-018/2

Uwaga, konkurs!

Ośmiu Wspaniałych

Fot. Archiwum

Rozpoczęła się IV edycja konkursu „OŚMIU WSPANIAŁYCH" (II w Przemyślu). Organizatorami konkursu są samorządy terytorialne Rzeczypospolitej Polskiej, a w ich gronie — Gmina Miejska Przemyśl (Wydział Edukacji i Sportu UM). Patronat honorowy objął nad nim prezydent miasta Przemyśla, który powołuje również Honorową Kapitułę Konkursu, a z jej składu — Jury.

Pomysł powstał na warszawskim Żoliborzu w 1993 roku, był protestem przeciwko nieprawdziwemu obrazowi młodzieży, jaki kreują dorośli w mediach. Celem stało się promowanie pozytywnych postaw i działań młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia: grupy rówieśniczej, klasy, osiedla. *„Wspaniali"* **— to młodzi ludzie, którzy mogą się stać wzorcami do naśladowania dla rówieśników, autorytetami, którymi niezbyt często chcą być dorośli.**

W konkursie może brać udział młodzież w wieku od 14 do 20 lat, która w terminie do 30 marca dostarczy na adres organizatorów wypełnioną kartę zgłoszenia, zawierającą rekomendację środowiska, w którym działa kandydat. Kandydatów mogą zgłaszać również organizacje uczniowskie i młodzieżowe, dyrektorzy szkół, nauczyciele, rodzice, komitety rodzicielskie i osoby indywidualne.

W maju 1997 roku dla wybranych „Ośmiu Wspaniałych" zorganizowane będzie we Wrocławiu OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE WSPANIAŁYCH.

By nikt nie był sam...

...ze swoimi problemami — życzyła u progu roku **p. Barbara Guran, wiceprezes Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem,** członkom i podopiecznym Towarzystwa, którzy spotkali się na tradycyjnym opłatku. Na miejsce spotkania wybrali przemyską SP nr 16, szkołę integracyjną, pozbawioną barier architektonicznych.

- *Opłatek, to kulminacja świąt Bożego Narodzenia, to okazja, by poczuć się ludzką rodziną* — powiedział, wśród życzeń składanych licznie przybyłym, obecny na spotkaniu poseł **Janusz Onyszkiewicz,** który w miarę swych możliwości wspiera Towarzystwo. - *A bycie w rodzinie zobowiązuje do tego, by być solidarnym z innymi, w biedzie i obowiązkach. Prawo do szczęścia trzeba zagwarantować każdemu człowiekowi i ułatwić mu jego realizację. Trzeba pomóc tym, którzy cierpią na dolegliwości fizyczne i duchowe. Ważne, by stworzyć poczucie bycia razem. A szczęście innych to nasza satysfakcja.*

- *Osoby uchodzące za te, które ze względu na kalectwo mają czegoś mniej, są czegoś pozbawione, często — wbrew pozorom — mają czegoś więcej* — stwierdził duszpasterz środowiska niepełnosprawnych **ks. Marek Pieńkowski.** — *Uśmiechajmy się do innych, a oni to odwzajemnią* — zaapelował, przedkładając ludzką życzliwość nad dobra materialne.

Tę miłą uroczystość, w której udział wzięli dorośli i dzieci, uświetnił programem słowno-muzycznym — starannie przygotowanym, pełnym ciekawie zaaranżowanych kolęd oraz nastrojowych, a czasem zabawnych, wierszy **zespół z Państwowego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Kopernika w Przemyślu.**

Z dziećmi i młodzieżą uzdolnioną muzycznie pracuje p. **Wojciech Rewer,** zaś o stronę literacką troszczy się p. **Jadwiga Chajko-Bandrowicz.** Przygotowanie programu wymaga zarówno od prowadzących jak i od dzieci dużego nakładu pracy i czasu, lecz efekty są godne uznania. Natomiast ćwiczenia z tekstem, ćwiczenia emisyjne i dykcyjne służą również lepszemu ogólnemu rozwojowi dziatwy, która lubi pracować w zespole i śpiewać nie tylko dla siebie, lecz również pokazywać się publiczności. Warto dodać, że na jakość programu wpłynęło i to, że TWK zakupiło zespołowi elektroniczny instrument klawiszowy i sprzęt nagłaśniający.

(bs)

PPH „Pertex"
poleca wyroby firmy:
STIHL®
● pilarki spalinowe i elektryczne
● kosy spalinowe
● myjnie ciśnieniowe
● ostrzenie łańcuchów
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
Radymno, ul. Zachariasiewicza 1
tel. 603
Przemyśl, ul. Wilsona 3
tel. 0 90 375 473

GW-345/6

KONKURS
Kup płytki „Opoczno" — wygraj MERCEDESA! DO 28 LUTEGO 97 r.
z upustem 10%
Szczegóły w sklepach „HESTAL" — przedstawiciela ZZPC „OPOCZNO" na Polskę płd.-wsch.
JAROSŁAW, Kruhel Pełkiński 72 — HURTOWNIA, tel. 21-59-48
Centrum Handlu Hurt, ul. Tarnowskiego, tel. 21-38-84
PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 17, tel. 78-08-68
ul. Ratuszowa 14, tel. 78-28-02
PRZEWORSK, Rynek 10, tel. 48-90-14
Zapraszamy również odbiorców hurtowych — ceny do negocjacji
Do dyspozycji — 16-pokojowy hotel z restauracją! (w Jarosławiu)
GW-015/6

SZAFY METALOWE
SEJFY KASY PANCERNE
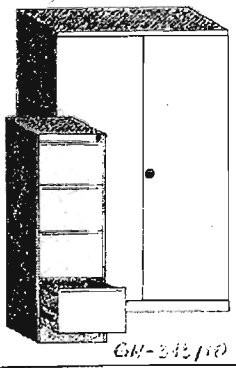
Labeo
MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE
Rzeszów
ul. Marszałkowska 9
tel/fax 52-03-30
Przemyśl
ul. Zyblikiewicza 9
tel/fax 78-85-51
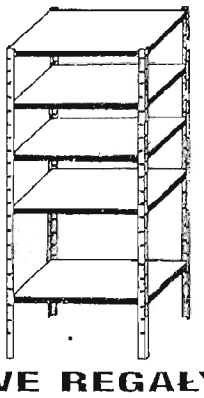
METALOWE REGAŁY
MAGAZYNOWE

Furnel
FURNEL INTERNATIONAL Sp. z O.O
ODDZIAŁ W PRZEMYŚLU
SALON MEBLOWY
NOWOCZESNE
WZORNICTWO
NIE SPOTYKANE
KOLORY
MIŁA
I PROFESJONALNA
OBSŁUGA

SPRZEDAŻ RATALNA
PRZEMYŚL
UL. BAKOŃCZYCKA 7
TEL. 78-82-13
SALON CZYNNY:
7.00 — 20.00
SOBOTA 7.30 — 15.00
GW-002/7

Szpalty z paragrafem

Czytelnicy pytają Prawnik odpowiada

Redaguje Zdzisław Paszyński

Warunkowe przedterminowe zwolnienie

Pani Barbara K., Jarosław: — *„Proszę o podanie, jakie są przesłanki i warunki przedterminowego zwolnienia z zakładu karnego? Kiedy zostaje odwołane warunkowe zwolnienie i jakie są tego skutki?”.*

Skazanego na karę pozbawienia wolności **sąd może zwolnić z odbycia reszty kary,** jeżeli jego właściwości i warunki osobiste, sposób jego życia przed popełnieniem oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa, a zwłaszcza w czasie odbywania kary, uzasadniają przypuszczenie, że sprawca po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa i mimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte.

Warunkowe zwolnienie może nastąpić po odbyciu przez skazanego co najmniej połowy kary, jeżeli odbywa ją po raz pierwszy, a dwóch trzecich kary, jeżeli uprzednio już odbywał karę pozbawienia wolności, jako karę zasadniczą.

Warunkowe zwolnienie może nastąpić **po odbyciu co najmniej jednej trzeciej kary** przez skazanego:

1) za przestępstwo nieumyślne,
2) młodocianego,
3) który sam sprawuje pieczę nad dzieckiem do lat 15, do której wykonywania są obowiązani rodzice,
4) będącego kobietą, która w chwili orzekania o warunkowym zwolnieniu ma ukończone 60 lat, albo mężczyzną, który ukończył 65 lat.

Skazanego, który powracał do przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej można zwolnić po odbyciu co najmniej trzech czwartych kary. Warunkowe przedterminowe zwolnienie może nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu przez skazanego 6 miesięcy kary pozbawienia wolności.

Niezależnie od wyżej podanych warunków, skazanego można zwolnić warunkowo po odbyciu 15 lat kary pozbawienia wolności, a skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, można zwolnić warunkowo po odbyciu 25 lat pozbawienia wolności.

W razie warunkowego zwolnienia czas pozostały do odbycia kary stanowi **okres próby,** który nie może być jednak krótszy niż rok ani dłuższy niż pięć lat; jeżeli skazanym jest młodociany, okres ten nie może upłynąć przed ukończeniem przez niego 21. roku życia. Natomiast w razie zwolnienia skazanego w warunkach wielokrotnej recydywy okres próby nie może być krótszy niż 3 lata, a w przypadku skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, okres próby wynosi 10 lat.

Sąd odwołuje warunkowe zwolnienie, jeżeli zwolniony w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności. Sąd może odwołać warunkowe zwolnienie, jeżeli zwolniony w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności, gdy popełnił przestępstwo, albo uchyla się od wykonania nałożonych obowiązków lub od dozoru.

Skutki odwołania warunkowego zwolnienia są takie, że nie zalicza się na poczet kary okresu spędzonego na wolności. **Nie można również ponownie zwolnić warunkowo** skazanego od odbycia reszty kary pozbawienia wolności, której odwołanie dotyczyło. Jeżeli w okresie próby i w ciągu dalszych 6 miesięcy po okresie próby nie odwołano warunkowego zwolnienia, karę uważa się za odbytą z chwilą warunkowego zwolnienia.

Pytania prosimy kierować na adres: **37—500 Jarosław, skr.poczt.39.**

* * *

Podziękowanie

Bardzo serdecznie dziękuję Czytelnikom tej rubryki za świąteczne i noworoczne życzenia. Tą drogą przekazuję wzajemne.

Zdzisław Paszyński

KANCELARIA PRAWNICZA
„PARAGRAF”
os. Piłsudskiego 13a/8 Jarosław
Stała obsługa prawna. Doraźne konsultacje i porady prawne. Reprezentowanie stron w sprawach gospodarczych. Zastępstwo sądowe.
Tel. (010) 211-197 Jarosław

Tygodnik „POGRANICZE”
37—700 Przemyśl, ul. Krasińskiego 35,
tel. 70-41-62
Redaguje zespół. Red. nacz. Barbara Sykała.
Druk: Spółdzielnia Inwalidów „Praca”.
Poglądy autorów nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji, lecz publikuje się je przestrzegając konstytucyjnej gwarancji wolności słowa.

Zbigniew Ziembolewski

Kronika województwa przemyskiego

(pierwsza i, być może, ostatnia)

1218 rok. Biskupem obrządku wschodniego w Przemyślu zostaje Dobrynia Jadrenkowicz.

1245 rok. W okolicy Jarosławia wojska węgierskie, ruskie i polskie stoczyły bitwę. Jednej stronie przewodził Rościsław Michajłowicz, zięć Bolesława IV, drugiej Daniel Romanowicz. Jest to **pierwsza konkretna data dotycząca Jarosławia.** Jednak pośrednio o istnieniu Jarosławia dowiadujemy się ze źródeł węgierskich nawiązujących do lat 1152, 1231 i 1234.

1280 rok. Latopis włodzimierski mówi o wyprawie księcia kijowskiego Lwa na Polskę (pod datą 6789 r. licząc — według bizantyjskiego kalendarza — od stworzenia świata). Książę wnosił pretensje do części ziem należących do Polski. Książę polski Leszek Czarny rozgromił wojska ruskie pod Koprzywnicą. Jak wynika z zapisu **spalono wówczas miejscowość Przeworsko** nazywane w innych przekazach jako Pereworesk, Preiworsko, Przeiworsko. W wojnie uczestniczyli Tatarzy pod wodzą chana Nogaja. Istnienie Przeworska w tym czasie potwierdziły badania archeologiczne.

1286 rok. Pod Przemyśl podchodzą Tatarzy. Niszczą i grabią okolice, lecz grodu nie zdobywają. Nie był to z pewnością pierwszy najazd.

1323 rok. Kazimierz Wielki nadaje Jarosławowi prawa miejskie. Miasto staje się znanym ośrodkiem handlowym, głównie dzięki swemu położeniu. W 1375 roku otrzymuje prawo magdeburskie.

1324 rok. Tatarzy opanowują Przemyśl.

1340 rok. W Przemyślu przebywa król Kazimierz Wielki. Ten sam, który — jak głosi powiedzenie — zastał Polskę drewnianą, zostawił murowaną. Na jego polecenie rozpoczęto w 1349 roku w Przemyślu budowę nowego, murowanego zamku. Stoi do dziś i góruje nad miastem.
W 1340 roku biskup lubiązki mianuje biskupem dla Rusi, a tym samym i Przemyśla, księdza o imieniu Iwan. Decyzję zatwierdza papież.

1358 rok. Pierwsza wzmianka w dokumentach o istnieniu Dubiecka.

1360 rok. Kazimierz Wielki rozpoczyna kolonizację okolic Lubaczowa osadnikami ze Śląska. Przybywają tu również pierwsi Żydzi. W intencji króla leży rozwój ekonomiczny tych ziem.

1366 rok. Kazimierz Wielki nadaje dokument osadniczy Radymnu.

1375 rok. Książę Władysław Opolczyk przenosi miasto Jarosław na nowe miejsce (obecny rynek i zabytkowe śródmieście). Wcześniej znajdowało się ono prawdopodobnie na dzisiejszym wzgórzu benedyktynek. Jednocześnie książę nadaje mu prawo magdeburskie (powstało w Magdeburgu, było wzorem praw miejskich. Od XIII wieku nadawali je również królowie polscy).

1377 rok. Ludwik Węgierski przekazał Lubaczów w dożywocie księciu Jerzemu Narymentowiczowi.
Papież mianował Niemca Erika Winsena z Saksonii, zakonnika reguły św. Franciszka, biskupem przemyskim. Od tego czasu znane są dokładnie dzieje biskupstwa.

1382 rok. Ziemia Przemyska znowu przechodzi na lat pięć pod panowanie Węgier.

1384 rok. Królowa węgierska Maria uposaża biskupstwo przemyskie w nowe włości: Radymno, Brzozów, Domaradz, Równe, Cergową i wyjmuje biskupstwo spod wszelkiej jurysdykcji (prawa) władz świeckich.

1387 rok. Król Władysław Jagiełło nadał Janowi z Tarnowa wojewodzie sandomierskiemu, za okazaną pomoc wojskową, miasto Jarosław i 14 włości w tym Przeworsko.
Jarosław staje się prywatną własnością feudalną. Kolejnymi jego właścicielami m.in. byli: Tarnowscy, Odrowążowie, Kostkowie, Ostrogscy.

1386 rok. Pod tą datą istnieje pierwsza wzmianka o istnieniu w Przemyślu cechów rzemieślniczych. Dotyczy ona cechu szewców.

1387 rok. Do Przemyśla przybywa królowa Jadwiga. Odwiedza również Jarosław.
W okolicy Stubna ma miejsce bitwa Polaków z Tatarami.

1388 rok. Ziemowit Mazowiecki nadaje lubaczowskiemu proboszczowi ks. Piotrowi wieś Szczutków (zwaną wówczas Szczyatycze).

1389 rok. Prawa miejskie otrzymują Babice.
Król Władysław Jagiełło nadaje Przemyślowi akt lokacyjny oparty na prawie magdeburskim.

1395 rok. W Pruchniku rozpoczyna się budowa kościoła, co świadczy o tym, że istnieje tu już osada. Powstała ona prawdopodobnie w latach 1370-1380.

1397 rok. Przeworsk zyskał od Władysława Jagiełły prawo organizowania cotygodniowych targów. Tego rodzaju przywileje przyczyniały się do rozwoju miast.

1410 rok. Jak pisze Długosz, pod Grunwaldem walczy przeworska chorągiew pod dowództwem Leliwitów. Chorągwią rycerstwa przemyskiego dowodzi Spytko.

1412 rok. W przemyskiej dzielnicy Wilcze wybudowano cerkiew obrządku wschodniego, służącą jednocześnie za siedzibę biskupa prawosławnego.

(cdn.)

Mogą się przydać

NA RATUNEK

POLICJA — 997, STRAŻ POŻARNA – 998, POGOTOWIE RATUNKOWE – 999

POGOTOWIE ENERGETYCZNE — 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE

PRZEMYŚL 70-03-71; JAROSŁAW 214-047.

POGOTOWIA WODNO-KANALIZACYJNE — 994

POGOTOWIA GAZOWE — 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 78-53-10,
JAROSŁAW 213-214;
LUBACZÓW 321-021;
PRZEWORSK 487-425.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 78-34-05 , 78-26-34 (całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 78-54-35;
JAROSŁAW 936,
LUBACZÓW 936,
PRZEWORSK 488-275.

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 935 lub 78-28-71;
JAROSŁAW 935; 214-661 do 3;
LUBACZÓW 936;
PRZEWORSK 933.

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 78-22-33; 78-88-88; 70-66-66; 78-33-00; 78-62-00; 70-78-08; 70-40-44; 70-32-32; 70-66-60; radio-taxi 96-21 i 70-79-70,
JAROSŁAW 212-118, 215-379, 213-381,
LUBACZÓW 321-922, 320-919,
PRZEWORSK 487-001.

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 70-01-42, 70-33-33, 981, 70-53-85.
JAROSŁAW 981

SZPITALE

PRZEMYŚL (Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Rogozińskiego) 70-22-22; ul. Słowackiego 78-20-90; ul. Wysockiego 70-50-20;
JAROSŁAW 215-421 i 213-005 (Izba Przyjęć);
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza) 321-627;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna) 488-574.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: **policyjny** KWP 78-15-00, **przemoc w rodzinie** 70-21-74 (środa 17-19), **duszpasterski** 70-58-04 (w dni powszednie godz. 19-21), **onkologiczny** 78-69-81 (dni powszednie 17-19), **dla osób uzależnionych od alkoholu** 70-40-09 (dni powszednie 19-21), **INFO-AIDS** 958 (całodobowy) oraz 70-60-68 (poniedziałki 17-19), **pogotowie makowe** 78-77-67 (poniedziałki 10-14 i 15-19, środy i piątki 17-19).
JAROSŁAW: 212-336 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: **pogotowie makowe** 485-103.

Kilka rad dla przyszłych studentów

UCZELNIE NIEPAŃSTWOWE

Coraz więcej młodych ludzi chce się kształcić. Uczelniom państwowym, zbyt ślamazarnie reagującym na zmiany rynkowe wyrósł poważny konkurent — *szkoły prywatne*. Wzbudzają one wiele kontrowersji. Narosło wokół nich mnóstwo mitów, np., że są tylko dla bogatych lub, że nie trzeba się w nich uczyć, bo są płatne. Mając doświadczenie zarówno w szkole państwowej jak i prywatnej (właściwie społecznej, ale jakoś na wszystkie uczelnie niepaństwowe przyjęło się mówić „prywatne") chciałbym nieco przybliżyć rzeczywistość tej drugiej.

Niepaństwowe uczelnie mogą powstawać na mocy ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 roku. Początkowo traktowane z przymrużeniem oka dziś zdobywają

CORAZ WIĘKSZE UZNANIE

W rejestrze Ministerstwa Edukacji Narodowej jest ich grubo ponad sto, kolejne kilkadziesiąt oczekuje na rejestrację. **Oferują kształcenie głównie na kierunkach ekonomicznych i prawniczych,** ale coraz więcej powstaje uczelni pedagogicznych, technicznych i artystycznych. Szkoły prywatne są nie tylko dla bogatych. Około połowa studentów pochodzi ze wsi oraz małych miast, większość z rodzin o dochodach poniżej 400 zł miesięcznie na osobę.

Zastanawiając się nad wyborem uczelni niepaństwowej, musimy rozważyć zarówno plusy jak i minusy naszej decyzji. **Największym plusem prywatnych i społecznych szkół jest kadra naukowa.** Z reguły trafiają tam najlepsi. Wbrew obiegowej opinii, nie są to nauczyciele, chętnie stawiający piątki. Prawdą jest natomiast, że są to pedagodzy umiejący przede wszystkim dobrze przekazywać wiedzę. Uczelnie, dbając o swój wizerunek, bardzo starannie kompletują kadrę. Niedopuszczalna jest sytuacja (jaka np. panuje w pewnej rzeszowskiej, technicznej uczelni państwowej), aby wykładowcą i egzaminatorem był ktoś legitymujący się jedynie tytułem magistra.

Doborowy zespół nie jest wyłącznie efektem dbałości o prestiż, ale również wymogiem stawianym przez ustawę. Aby uzyskać zezwolenie na uruchomienie kierunku należy zatrudnić (dotyczy studiów magisterskich) co najmniej 8 profesorów i doktorów habilitowanych.

Kolejnym plusem jest program dydaktyczny. W niepaństwowej szkole uczymy się tylko tego, co będzie nam potrzebne w przyszłej pracy, mamy zwiększoną liczbę zajęć z informatyki i języków obcych.

Minusem wielu nowych szkół jest brak odpowiednich pomieszczeń. Uczelnia może mieścić się nawet w kilku budynkach.

Studenci wyższych uczelni prywatnych i społecznych korzystają z tych samych udogodnień co ich „państwowi" koledzy. Posiadają, uprawniającą do zniżek, legitymację. Niezależne od trybu kształcenia (dzienny, wieczorowy lub zaoczny) korzystają z odroczenia służby wojskowej.

Dokonując wyboru konkretnej szkoły musimy

UZYSKAĆ ODPOWIEDŹ NA KILKA PYTAŃ

Im więcej się dowiemy, tym lepiej, oszczędzi nam to kłopotów w przyszłości. **Po informacje najlepiej udać się osobiście do** siedziby szkoły, a tam do punktu rekrutacyjnego lub **dziekanatu.** Kupienie informatora nie załatwia sprawy, zawarte w nim dane są przeważnie reklamą skrzętnie ukrywającą wszelkie niedociągnięcia.

O co pytać?

1. Przede wszystkim dowiedz się o sytuację prawną szkoły, czy jest wpisana do rejestru MEN, możesz poprosić o kopię decyzji o utworzeniu uczelni.

Nie sugeruj się, w żadnym wypadku, zbiorczymi informatorami o uczelniach. Niektóre z nich zawierają nieprawdziwe dane. Lepiej odrzuć szkołę, w której mówią, że są już tuż, tuż przed wpisaniem do rejestru albo, że wystąpili już z wnioskiem o taki wpis. Pamiętaj, że połowa podań o rejestrację zostaje przez MEN odrzucona.

2. Dowiedz się, kto jest założycielem szkoły. Nie wszystkie uczelnie niepaństwowe są prywatne. Istnieje duża liczba społecznych, w których czesne jest na ogół dużo niższe.

3. Wysokość wpisowego i czesnego. Czy wpisowe jest jednorazowe, czy też należy płacić je kilkakrotnie, np. co rok lub co semestr? Czy czesne możesz płacić w ratach (miesięcznych), czy też wymagana jest wpłata jednorazowa na początku każdego roku akademickiego? Jak zmienia się wysokość czesnego, w niektórych uczelniach na wyższych latach jest ono dużo niższe niż na pierwszym roku.

Dowiedz się również, czy stosowane są dodatkowe opłaty za egzaminy, lekcje języków obcych, opłaty rejestracyjne (np. za indeks, legitymację).

4. Poproś o program nauczania. Znajdziesz w nim spis przedmiotów, dzięki któremu będziesz mógł sprawdzić, czy ze wszystkimi sobie poradzisz.

5. Czy szkoła organizuje praktyki, staże zagraniczne, stypendia? Czy zapewnia miejsce w akademiku, opiekę lekarską, stołówkę itp?

6. Czy dysponuje biblioteką, czy posiada własne skrypty, książki?

7. Jakie kryteria obowiązują przy naborze — czy jest to egzamin wstępny, rozmowa kwalifikacyjna, konkurs świadectw maturalnych, a może jeszcze coś innego?

8. Bolączką uczelni prywatnych jest brak akademików. Dowiedz się, czy łatwo zdobędziesz stancję i w jakiej jest ona cenie. W przypadku studiów zaocznych koniecznie dowiedz się o ceny hoteli, schronisk młodzieżowych oraz czy łatwo zarezerwować w nich miejsce.

9. Spytaj się, gdzie organizowane są zajęcia. Często zdarza się, że szkoła posiada wiele punktów rekrutacyjnych, nierzadko w miejscowościach odległych o setki kilometrów.

Nauka w uczelni niepaństwowej odbywa się niemal

BEZSTRESOWO

Nie oznacza to, że już za samo chodzenie można otrzymać pozytywną ocenę, ale, np. w sytuacji gdy wiele osób „oblewa" egzaminy, szkoła na własny koszt organizuje zajęcia uzupełniające wiedzę. Na ogół studenci dysponują też większą — od regulaminowych trzech — liczbą „podejść".

Absolwenci szkół prywatnych lub społecznych o wiele łatwiej znajdują pracę. Wprawdzie zjawisko to dotyczy na razie tylko dużych miast, jednak już wkrótce dotrze i na prowincję.

Atmosfera panująca w prywatnej uczelni wymusza aktywność i przedsiębiorczość. Tu nikt nikogo nie prowadzi za rączkę. Nieznane jest (bardzo popularne w państwowych) zjawisko „przepadających" lekcji.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć stwierdzenie rektora mojej uczelni: *„Szkoła prywatna tym różni się od państwowej, że po kredę w tej drugiej biega student, a w pierwszej nauczyciel".*

Norbert Ziętal

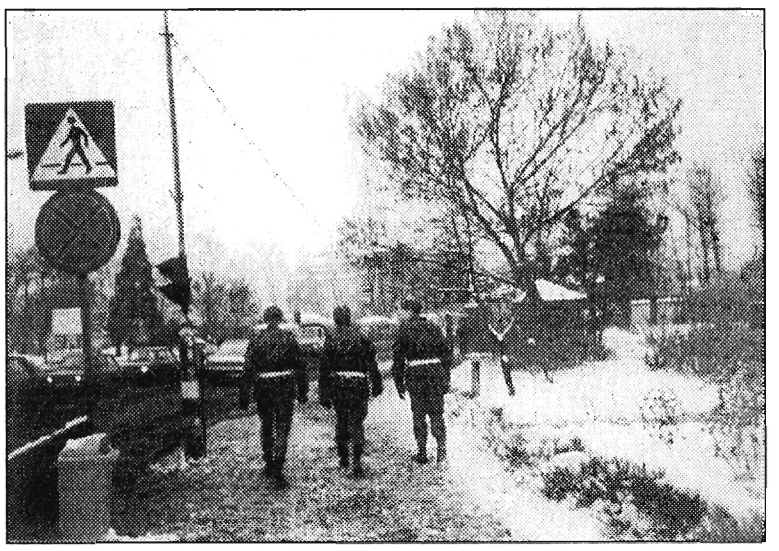

Służba nie drużba. Fot. Jan Hołówka

Radość w Kańczudze

Słowo się rzekło...

Mamy w kraju ok. 6,3 mln abonentów telefonicznych, a tylko w ub. roku przybyło ich 800 tysięcy. Szybko nadrabiamy wieloletnie zaniedbania, pnąc się systematycznie w górę w europejskiej klasyfikacji, chociaż wciąż jednak tkwimy jeszcze w jej „dolnych" rejonach.

Znaczny postęp w minionych kilku latach odnotowuje również telekomunikacja w naszym województwie, gdzie kolejne miasta i gminy wzbogacają się o nowoczesne centrale telefoniczne, umożliwiające m.in. likwidację zużytych już, często archaicznych, nierzadko obsługiwanych jeszcze ...ręcznie urządzeń i instalacji.

W maju ub. roku byliśmy w Gaci, gdzie uroczyście uruchamiano nową centralę, a gościem na tej uroczystości był m.in. (widoczny na zdjęciu) wiceprezes Zarządu Telekomunikacji Polskiej S.A. **Stanisław Popiołek,** który zapowiedział pewne przyspieszenie procesu likwidacji przestarzałych central, ze szczególnym, można powiedzieć nawet „priorytetowym", uwzględnieniem Przemyskiego w tej operacji.

Jednym z dowodów na to, iż prezes nie rzucał słów na wiatr jest będąca na ukończeniu **kolejna inwestycja w naszych stronach, tym razem w Kańczudze, gdzie w końcu ub. roku nastąpił odbiór techniczny automatycznej centrali analogowej o pojemności 1200 numerów,** której budowę sfinansowała TP S.A. W połowie lutego podłączeni zostaną do niej abonenci z miasta i okolic, skazani do tej pory na usługi centrali ręcznej. Co więcej, pozostanie jeszcze ok. dwustu „wolnych" numerów dla tych wszystkich, ktorzy będą chcieli zafundować sobie wynalazek Bella. Szansą dla kolejnych chętnych mieszkańców tej gminy będzie w przyszłości **automatyczna centrala cyfrowa w Sieteszy** — miejscowości szczycącej się m.in. jednostką OSP z ponad wiekową tradycją!

Wiem, że w wielu gminach są

gotowe budynki central a nawet wykonane w znacznej mierze społecznym wysiłkiem linie telefoniczne, zaś nowych telefonów jeszcze nie ma. Będą, tylko trochę cierpliwości — mówił w czerwcu ub. roku na naszych łamach prezes Popiołek, pytany m.in. o to, co z Kańczugą, Narolem, Radymnem, Cieszanowem, Pruchnikiem itd., itd., gdzie „królują" jeszcze ręczne korbki. **Kańczuga już wypadła z tego grona, a kto następny?...**

(bz)

Cukier w niełasce?

Może to pewien paradoks, ale od pewnego czasu Polska jest krajem, który ściśle dba o to, aby nie bić rekordów w produkcji cukru. Powód prozaiczny — nie ma co potem z nim zrobić, a eksport nie jest żadnym biznesem, gdyż, na ogół, ...trzeba do niego dopłacać. Dlatego też poszczególne cukrownie otrzymują limity, których lepiej nie przekraczać.

Przeworska cukrownia ujawniła już swoje tegoroczne plany. Zamierza wyprodukować ok. 31 tysięcy ton cukru (o 4 tys. ton mniej, niż w poprzedniej kampanii), **z czego tylko 2 tys. ton trafi na rynki zagraniczne. Plantatorzy mogą liczyć na sprzedaż ok. 270 tys. ton buraków,** które — jak się szacuje — będą uprawiane na ponad 7 tys. hektarów. Zawierane są już pierwsze umowy kontraktacyjne, a chętni rolnicy mogą skorzystać z dobrodziejstwa corocznych zimowych szkoleń, na których dowiedzą się m.in. jak zminimalizować koszty produkcji i zwiększyć jej opłacalność. Wielu z plantatorów chciałoby już wiedzieć, **za ile sprzedadzą swoje plony,** ale na to jeszcze za wcześnie...

(JP)

Przemyski Chłopięco-Męski Chór Katedralny ks. Wojciecha Lewkowicza (cz. II)

Obejmując 1 września 1930 r. kierownictwo Chóru Katedralnego ks. Wojciech Lewkowicz zmienił jego skład z męskiego na chłopięco-męski. Nawiązał w ten sposób do bogatej, wielowiekowej tradycji uprawiania muzyki w kościele katolickim.

Chór otoczony szczególną opieką biskupa, utrzymywany był przez kapitułę, dotacje z województwa i miasta oraz z wpływów ze składek, imprez i koncertów, w których brał udział. Zanim powstało Stowarzyszenie Chórów Kościelnych Diecezji Przemyskiej, Chór działał korzystając z zaangażowania osób skupionych w **Radzie Rodziców.** Powstała ona w marcu 1933 r. a formalnie zarejestrowana została w styczniu 1934 r. Do jej zadań należało: pozyskiwanie nowych członków, zbieranie składek, zabieganie o środki na bieżącą działalność i organizację letniego wypoczynku chłopców, prowadzenie biblioteki i in. Pierwszym przewodniczącym Rady, aż do tragicznej śmierci w 1936 r., był **mjr Jan Korpak.**

Po kilku przeprowadzkach **siedzibą Chóru stał się budynek przy ulicy Królowej Jadwigi 26,** gdzie mieszkał ks. Dyrektor. **Po wojnie była nią sala przy ul. Chopina 6.**

Chłopcy mieli trzy próby w tygodniu, mężczyźni — dwie. Jedna próba, sobotnia, odbywała się w pełnym składzie. Młodzi śpiewacy uczyli się ponadto teorii muzyki, solfeżu, gry na fortepianie lub skrzypcach. W dalszej kolejności poszerzali wiedzę o znajomość łaciny, śpiewu gregoriańskiego, historii muzyki, harmonii i kontrapunktu oraz o umiejętność dyrygowania. Sprawdzany egzaminami stopień zaawansowania potwierdzały tytuły: chórzysty katedralnego, kantora katedralnego i kantora katedralnego z odznaczeniem.

Podstawowa i najważniejsza działalność Chóru to cotygodniowe śpiewanie w niedzielnych sumach. Ważne znaczenie miał udział zespołu w licznych, uroczyście obchodzonych, corocznych świętach relgijnych i kościelnych, takich jak Boże Narodzenie, Wielki Tydzień i Zmartwychwstanie Pańskie, Boże Ciało oraz uroczystości ku czci Chrystusa Króla, św. Stanisława Kostki, św. Cecylii, Najświętszej Maryi Panny, Ojca św.

Omawiając występ Chóru podczas uroczystości ku czci Chrystusa Króla w 1931 roku, recenzent listopadowego numeru „Orkiestry'' napisał: *„...rozumna krytyka nie może ograniczyć się do krótkiej notatki pełnej pobłażliwości lub prostych komplementów, lecz stwierdzić musi bezwzględnie umiejętną i celową pracę dyrygenta, zapał zespołu wytrwały i ofiarny. Praca ta kładzie podwaliny pod przyszły poważny chóralny zespół, który specjalną czcią otacza muzykę kościelną, a takiego chóru brakowało zupełnie''.*

Chór zapewniał także muzyczną oprawę wspomnianego już poświęcenia nowych organów w Katedrze w 1930 r. z udziałem Feliksa Nowowiejskiego i poświęcenia Domu Katolickiego w 1937 r. Wystąpił podczas Kongresu Eucharystycznego w 1936 r., ingresu biskupa Franciszka Bardy i konsekracji biskupa sufragana Wojciecha Tomaki oraz rocznicy śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego. Śpiewał na pogrzebie kolegi — śpiewaka oraz podczas corocznych opłatków, święconego, Dnia Matki, imienin ks. Dyrektora. Młodzi śpiewacy brali też udział w wystawianiu jasełek, misteriów religijnych i innych sztuk scenicznych (m.in. „Staś na wakacjach'', „Czarodziejskie skrzypce'').

W Przemyślu z Chórem blisko współpracowali organiści Władysław Sokołowicz i Feliks Rączkowski (późniejszy profesor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie), skrzypek Adam Józefczyk i orkiestra 5. Pułku Strzelców Podhalańskich. Istniał także przy Chórze niewielki zespół instrumentalny, w którym grali młodzi śpiewacy.

Aktywność Chóru nie ograniczała się do terenu Przemyśla. Występował on bowiem w Radymnie, Jarosławiu, Rzeszowie, Sanoku, Jaśle, Krośnie, Dynowie, Starym i Nowym Sączu. Do szczególnie pamiętnych należały występy **w Katedrze w Oliwie, przed obrazem Matki Bożej podczas mszy na Jasnej Górze w Częstochowie i w Zakopanem.** W tym ostatnim koncerie **partie solowe śpiewał Stefan Stuligrosz,** po śmierci ks. Wacława Gieburowskiego, prowadzący słynny poznański Chór Katedralny. Solista bardzo wysoko ocenił umiejętności chłopców i poziom przemyskiego Chóru. Wśród publiczności zgromadzonej w sali „Morskiego Oka'' znalazł się Kornel Makuszyński.

Po koncercie w Krośnie „Nowe Horyzonty'' nr 30 z 28 lipca 1946 r. pisały: *„...Chór wykonał dzieła polifoniczne polskich i obcych kompozytorów, wieniec pieśni maryjnych a pod koniec szereg pieśni świeckich wraz z polonezem ślubnym, Solista — baryton Antoni Sander i Florian Samborski — sopran zyskali aplauz za swoje produkcje. Słowicze głosy chłopców Chóru Katedralnego pod dyr. mgr. Wojciecha Lewkowicza wykazały w dwugodzinnym koncercie znakomite poczucie rytmiczne i dynamiczne. Toteż zjednał sobie ten zespół gorące uznanie obecnych, uzyskując równocześnie fundusz na cele swojej kolonii wakacyjnej''.*

Na dokładnie przemyślany i starannie dobrany, odpowiednio do potrzeb i możliwości śpiewaków repertuar Chóru składały się msze jedno- i wielogłosowe, motety, pieśni i inne utwory takich twórców polskich, jak M. Gomółka, G.G. Gorczycki, Wacław z Szamotuł, M. Zieleński, F. Nowowiejski, ks. A. Chlondowski i, oczywiście, ks. W. Lewkowicz; kompozytorów renesansowych: O. di Lasso, G. P. Palestrina, T. L. da Viadana, T. L. de Victoria oraz wybitnych reprezentantów cecylianizmu: V. Gollera, P. Griesbachera, L. Perosiego, A. Faista, I. Mitterera, M. Hallera.

Dużą popularnością wśród młodych śpiewaków cieszyły się kolonie letnie. Były nagrodą za całoroczny trud. Brało w nich udział ok. 40 chłopców, po wojnie ok. 80. Trwały od 3 do 5 tygodni. **Pierwszą kolonię zorganizował ks. Lewkowicz,** jeszcze zanim został dyrektorem Chóru (dla chłopców szkoły powszechnej, w której uczył śpiewu), **latem 1930 roku w Lipnikach k. Mościsk.** Z Chórem ks. Dyrektor wyjeżdżał do Przysietnicy k. Brzozowa, Jedlicza k. Jasła, Olczy k. Zakopanego, Gdańska-Wrzeszcza i Rytra k. Nowego Sącza.

Bogactwo inicjatyw podejmowanych przez ks. Wojciecha Lewkowicza, dokonany przez niego wybór metod i środków działania pozwalają widzieć w Jego osobie wybitną postać życia duchowego i kulturalnego, muzycznego, Przemyśla okresu międzywojennego i pierwszych lat powojennych. Dziś już można mówić o trwałych wartościach w dorobku muzycznym ks. Lewkowicza i o potrzebie wyznaczenia Chórowi, Jego Dyrektorowi, właściwego miejsca w historii nie tylko przemyskiego życia muzycznego.

Jerzy Zajączkowski

Przemyski Chłopięco-Męski Chór Katedralny i jego Zarząd (ks. W. Lewkowicz siedzi w środku) przed swoją siedzibą przy ul. Królowej Jadwigi 26, prawdopodobnie w 1937 roku (zdjęcie ze zbiorów p. Stanisława Rajchela).

P.S. Serdecznie dziękuję p. **Stanisławowi Rajchelowi** i p. **Lesławowi Stysiowi za pomoc i niezwykłą życzliwość okazaną mi podczas przygotowywania wystawy i przy pisaniu tego artykułu. Wystawa czynna jest do 15 lutego w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Słowackiego.** **JZ**

200 lat Mazurka Dąbrowskiego

Trwają przygotowania do obchodów przypadającego w tym roku 200-lecia powstania Mazurka Dąbrowskiego. Utwór ten został napisany w 1797 roku w Reggio nell Emilia we Włoszech, przez Józefa Wybickiego, jako „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech'', a poświęcony był ich organizatorowi i dowódcy, gen. Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu.

Autorstwo melodii, utrzymanej w rytmie mazurka, nie jest ustalone. Od 1831 roku pieśń ta stała się polskim hymnem narodowym, **a od 70 lat stanowi polski hymn państwowy.** Jego muzeum zorganizowano w Będominie na Pomorzu, a w pałacyku w Manieczkach w woj. poznańskim stanowiącym ongiś własność twórcy Mazurka Dąbrowskiego, znajduje się obecnie Muzeum im. gen. Józefa Wybickiego.

Prochy twórcy legionów we Włoszech znajdują się w nieodległym, skromnym, wiejskim kościółku w Winnogórze. W majątku tym, podarowanym mu przez Napoleona, generał gospodarzył i **zmarł 6 czerwca 1818 roku w wieku 63 lat.** Zgodnie z jego ostatnią wolą pochowano go w mundurze legionisty, z trzema szablami i trzema kulami, od których był ranny. Kaplica, gdzie mieści się kamienny empirowy sarkofag, ze skromnym napisem „Henryk Dąbrowski'', została dobudowana do kościółka w 1863 roku. Na jej ścianie wymalowano nazwy wielu miejscowości, będących polami bitew, którymi znaczona była droga życiowa Jana Henryka Dąbrowskiego.

W Środzie Wielkopolskiej odsłonięty zostanie za kilka miesięcy pierwszy w tym mieście i województwie poznańskim pomnik gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Autorem pomnika jest artysta-rzeźbiarz prof. Jerzy Sobociński. Zaprojektował on postać generała na pędzącym koniu, z szablą w prawicy. Na granitowym cokole udokumentowane zostaną dzieje życia i walki gen. Dąbrowskiego.

Tadeusz Majcher

Uwaga! Uwaga!
Absolwenci Gimnazjum i Liceum im. K. Morawskiego w Przemyślu

Z okazji jubileuszu 90-lecia szkoły w dniach **27 — 28 września 1997 r.** odbędzie się **zjazd wszystkich jej absolwentów.**

Dyrekcja Szkoły i Komitet Organizacyjny serdecznie zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Pisemne lub telefoniczne zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje sekretariat szkoły w terminie do **30.05.1997 r.** pod adresem: 37-700 Przemyśl — ul. Glazera 44, tel. 799-675.

Przewidywany koszt uczestnictwa w całości imprezy: **150 zł** od osoby, w tym bal: 80 zł od osoby. Kwotę tę, w zależności od deklarowanego udziału w całości lub części imprezy, prosimy wpłacać na konto **PKO BP O/Przemyśl** nr rachunku **10204274-128052-270-1** w terminie do 30.05.1997 r.

Dokonanie wpłaty jest równoznaczne ze zgłoszeniem udziału.

Organizatorzy proszą o przekazywanie informacji o zjeździe także drogą prywatnych kontaktów zwłaszcza w odniesieniu do osób przebywających poza Przemyślem i krajem.

W programie obchodów przewiduje się:

☆ **w I dniu:**

— zbiórkę na dziedzińcu najstarszej siedziby szkoły przy ul. Piotra Skargi (obecnie Szkoła Podstawowa nr 10);
— mszę św. w Kościele XX Salezjanów;
— spotkanie w najnowszej siedzibie szkoły przy ul. Glazera 44 (os. Rycerskie);
— bal absolwentów;

☆ **w II dniu:**

— odwiedzenie grobów zmarłych profesorów;
— imprezy plenerowe organizowane dla poszczególnych roczników.

O szczegółach organizacyjnych powiadomimy uczestników zjazdu w późniejszym terminie.

A w „Barcelonie" bal...

— *To był bal!* — **wspominają do dziś i długo jeszcze będą wspominać tamten piątkowy (17 stycznia) wieczór najmłodsi podopieczni przemyskiej Fundacji im. Edmunda Bojanowskiego „Auxilium", która wspólnie z klubem sportowym Polonia, przy udziale kilku innych sponsorów, zorganizowała wspaniałą zabawę choinkową dla 60 dzieci z rodzin wielodzietnych.**

Balowano w „Barcelonie" — klubowym barze przy ul. Sienkiewicza, w atmosferze sylwestrowej, gdyż dekoracje z powitania Nowego Roku jeszcze tam pozostały, a wystrój wzbogaciły zielone baloniki z dalekiego ...Paderborn, nie mówiąc już o pysznej, jak oceniły dzieci, muzyce. W przerwach pomiędzy tanecznymi pląsami odbywały się liczne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Wszystkim dzieciom rozdano paczki ze słodyczmi i zabawkami oraz zimowym obuwiem znanej przemyskiej firmy „SANKRO". Niebywałą atrakcją dla maluchów było spotkanie m.in. z **Arkadiuszem Miłoszewskim** i **Romanem Rutkowskim** — czołowymi koszykarzami kraju. Nie zapomniano o rodzicach „balowiczów", których również poczęstowano gorącym posiłkiem i napojami.

Sponsorami tej wspaniałej imprezy, poza Fundacją i Polonią, byli: pani **Heidi Wernerus-Neumann** z Paderborn, **„SANKRO", Hurtownia „DAMIANEX", Jerzy Kuszyński, Stanisław Broda i Maria Pyrcz.** Na słowa najwyższego uznania zasłużyli sobie również **państwo Bożena i Andrzej Gułowie** — prowadzący „Barcelonę", którzy służyli ogromną pomocą i zajęli się dziećmi z rodzicielską wręcz troską.

— **Do zobaczenia za rok!** — żegnała się tego wieczoru niejedna, skojarzona na balu „para", a i jego organizatorzy wstępnie przymierzali się już do kolejnej takiej akcji.

ZB

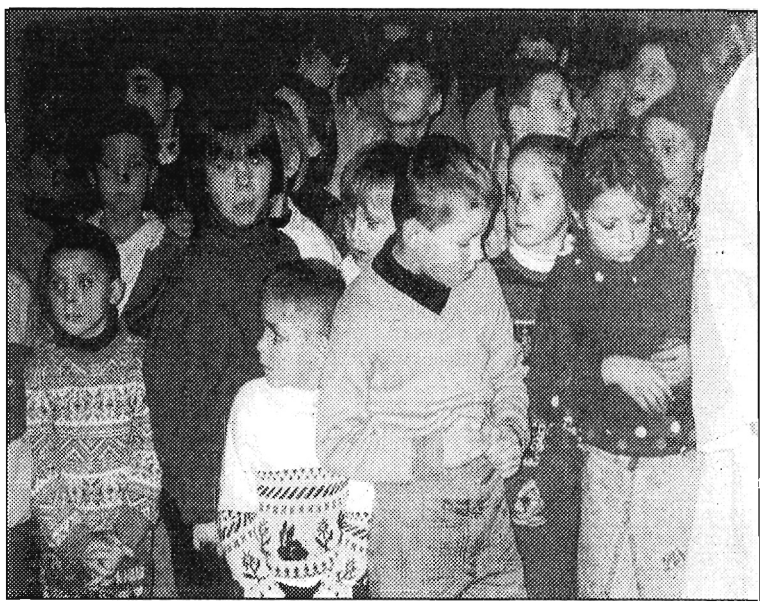

„Karnawałowe szaleństwo" rozpoczyna się dla podopiecznych „Auxilium" od spotkania ze św. Mikołajem, na którym nie tak dawno (to zdjęcie wykonano akurat w grudniu 1995) było ponad 150 dzieci.

Z księgarskich półek

„Goebbels"

Nakładem wydawnictwa „Iskry" ukazała się praca Ralfa Georga Reutha pt. **„Goebbels".** Książka przedstawia kolejne etapy życia ministra propagandy III Rzeszy. Autor opowiada zarówno o działalności zawodowej i partyjnej swego bohatera, jak też odsłania kulisy jego życia osobistego, obfitującego w wiele flirtów i romansów z gwiazdami kina i teatru.

Reuth w przeciwieństwie do wcześniejszych biografów Goebbelsa miał dostęp do tajnych archiwów STASI, która w swoich sejfach przechowywała szereg dokumentów hitlerowskich.

Wspomniana książka ukazała się w Niemczech cztery lata temu. Wzbudziła tam ogromne zainteresowanie w gronie profesjonalnych historyków i miłośników Klio. Dotychczas ukazały się jej przekłady na język angielski, włoski, francuski, węgierski, japoński i polski.

Baśnie w życiu dziecka

Nakładem dwóch oficyn wydawniczych: Jacka Santorskiego i WAB ukazała się książka Bruno Bettelheima pt. **„Cudowne i pożyteczne. O znaczeniu i wartości baśni"**, poświęcona znaczeniu baśni w rozwoju dziecka. Autor ubolewa nad tym, że nawet wykształceni rodzice nie udostępniają ich dzieciom właśnie teraz, kiedy mali ludzie pełni są lęku, gniewu, a ich psychika naszpikowana wyobrażeniami niszczycielskimi. Niestety, większość dzieci ma do czynienia zazwyczaj ze spłyconymi wersjami przepięknych dawnych baśni w adaptacjach telewizyjnych bądź kinowych. Pozbawia się w ten sposób dzieci głębokich i szczerych przeżyć.

T.M.

Odzyskają piękny głos

Leżajskie organy o 75 głosach należą do najcenniejszych w Europie. Powstały w 1683 roku. Zbudował je Jan Głowiński. Składają się z trzech oddzielnych instrumentów, odpowiadających trzem nawom świątyni, w której się znajdują. Ostatnią rekonstrukcję organów przeprowadzono w połowie lat sześćdziesiątych, kiedy to przywrócono im barokowe brzmienie.

Organy znów są w remoncie. Jego zakończenie planuje się na rok 2000. Środki na remont pochodzić będą z Ministerstwa Kultury i Sztuki, Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz ze zbiórek pieniężnych przeprowadzanych podczas koncertów organowych w leżajskiej bazylice. Dotychczas wyremontowano prospekt łączący wszystkie części organów. Koszt remontu — prowadzonego przez zespół z krakowskiej pracowni konserwacji rzeźby pod kierunkiem prof. Stanisława Kłosowskiego przy współudziale prof. Mariana Paciorka, specjalisty ds. konserwacji malarstwa i rzeźby drewnianej z krakowskiej ASP i ks. prof. Jana Chwałka z KUL, znawcy zabytkowych organów — wyniósł dotychczas 50 tys. złotych.

Tad.

Pociąg do kabla

Ile zachodu i czasu trzeba, by mieszkańcy wsi doczekali się upragnionego telefonu... A potem, pod osłoną nocy, jakiś amator łatwego zarobku wspina się na słup, ciach! — i po telefonie, przynajmniej na jakiś czas.

Kradzieże kabli telefonicznych i miedzianych linek z trakcji kolejowej, to od pewnego czasu istna plaga. W połowie bm., jednej nocy skradziono 2800 m drutu pomiędzy Wólką Pełkińską a Gorzycami, narażając Rejon Telekomunikacji w Jarosławiu na stratę rzędu 1000 zł.

Już następnej nocy, na szlaku kolejowym w okolicy Radymna, złodzieje „ucięli sobie" 144 m linki miedzianej z sieci trakcyjnej w Ostrowie i 272 m w Tuczempach — warte łącznie ponad 4 tys. zł.

Chipsojad

Telewizyjne reklamy chrupiących chipsów pobudzają apetyt, niektórym nawet bardzo. W Przemyślu, jakiś łakomczuch, przez dziurę w wystawowej szybie nakradł, ze sklepu przy ul. Grunwaldzkiej, tego ziemniaczanego przysmaku — za całe 150 zł.

Boso za złodziejem...

Czasem zamiłowanie do porządku bywa kosztowne... Przekonali się o tym mieszkańcy jednego z domów przy ul. Grunwaldzkiej w Przemyślu, którzy pozostawili obuwie na klatce schodowej. Butami „zaopiekował się" jeden Jurij, i choć nie był to wcale Jurij Dołgorukij, takie właśnie miał skłonności... Gospodarz zreflektował się w porę i — nie wiedzieć czy to boso, czy w kapciach, złapał złodzieja i odzyskał co swoje, czyli buty rodziny warte ok. 300 zł.

Kłusownicy czy „zieloni"?

Niewidzialna ręka podpaliła 2 ambony myśliwskie w kompleksie leśnym w Rudzie Różanieckiej. Koło Łowieckie „Knieja" z Narola poniosło tym samym stratę oszacowaną na 4 tys. zł.

Jedno co wiadomo: nie uczynił tego ani zły wilk, ani miś z zajączkiem.

Automat ręcznie okradziony

Kiedy w automacie z napojami, usytuowanym w jarosławskiej szkole podstawowej przy ul. Kraszewskiego uzupełniano puszki, ktoś w międzyczasie podprowadził worek z utargiem — 375,40 zł.

I tak firma, do której automat należy, została nabita w butelkę... to znaczy, w puszkę...

(bs)

2.5.7EM — „Zjawisko”

Są bardzo młodymi ludźmi z Kielc i zawsze coś chcieli robić. **Marcin** od najmłodszych lat pisał jakieś teksty... o zwierzakach, krasnoludkach... to było tylko tak na niby, żeby coś robić. Pod koniec podstawówki napisał wierszyk o koleżance z klasy. Dziewczyna miała ksywę „Łapówka”. Kumpel przyniósł syntezator, włączył jakieś „umpa, umpa” i zaczęli ten tekst rapować.
Tak się zaczęło.

Jakieś dwa lata temu Wzgórze Ya Pa 3 nagrało pierwsze demo. Puszczali tę muzykę na okrągło, bardzo ich kręciła. Ta muzyka jakoś ich zainspirowała. Właściwie nie słuchali amerykańskiego rapu. No może tylko Cypress Hill. Po jakimś czasie znaleźli opiekuna w postaci kieleckiego domu kultury „Zameczek”. Od tego czasu mają salę prób z prawdziwym sprzętem nagłośnieniowym. Po pewnym jednak czasie wszyscy stwierdzili, że to co robią, jest do niczego. Wtedy to do składu kapeli dołącza **Artur. Marcin** wiedział o nim tylko tyle, że „jest to taki koleś, który robi na kumputerze muzykę”. Dla **Artura** był to pierwszy kontakt z rapem. Wcześniej pasjonowała go elektronika. Przez pewien okres wspomagali Liroya na koncertach (Sopot Rock Festiwal'95). Po kilku miesiącach pracy zabrali się do nagrania pierwszego demo i ...okazało się, że przestało ich rajcować śpiewanie z komputerem. Zaproponowali współpracę muzykom z kieleckiego zespołu User. Od tego czasu są razem. Nagrali demo w krakowskim studiu Gamma. Z tego materiału wybrano utwór „Zjawisko” na pierwszego singla i teledysk, który premierę miał **9.12.96** roku. Sami o tej kompozycji mówią: „To taki fajny, funkowy numer”.

Marcin - poza muzyką uczy się w szkole średniej; lubi fajną atmosferę; oczekuje dużej promocji od PolyGramu; gdyby nie grał rapu, więcej czasu poświęciłby nauce; fascynuje go upór i walka jego rodziców o byt; jak będzie miał dużo pieniędzy, pomoże rodzicom i gdzieś wyjedzie.

Artur — lubi klimaty; oczekuje dużej kasy; gdyby nie grał rapu, grałby dance, może brack beat; fascynuje go Claudia Schiffer — ha, ha, ha; gdy będzie miał dużo pieniędzy, pojedzie dookoła świata.

Nazwa — 2 — to Artur i Marcin; **5** — to liczba członków zespołu akompaniującego; **7EM** — to cały zespół 2.5.7EM to:

Marcin Piotrowski — voc.
Artur Sabat — voc.
oraz
Konrad Sawa — perkusja
Tomasz Kamiński — gitara
Jacek Drogosz — klawisze
Sebastian Kędzior — gitara basowa
Andrzej Jandała — scratch

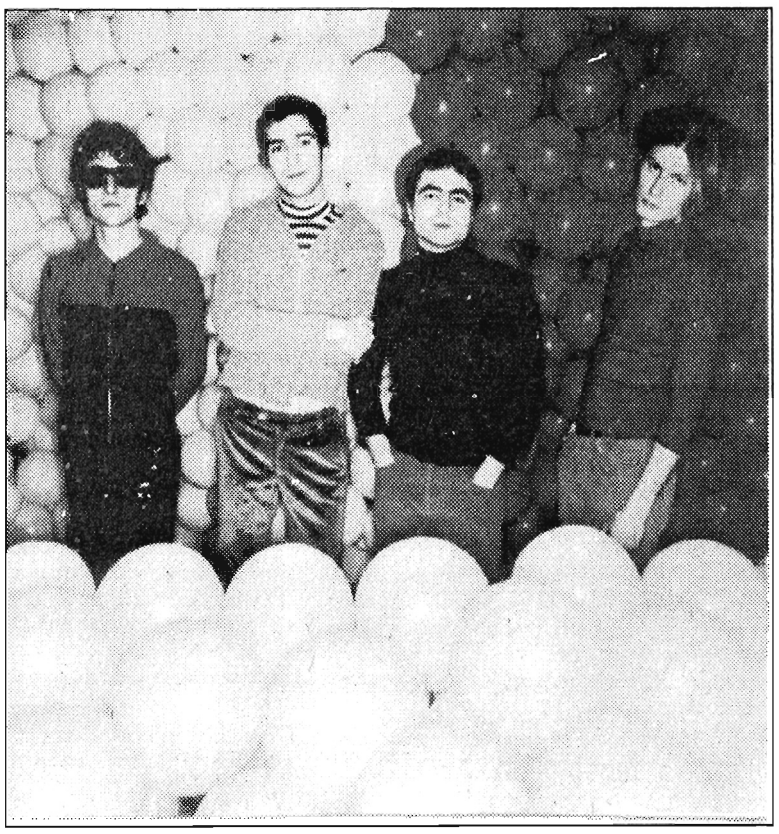

ROTARY

Zespół **ROTARY** powstał latem 1995 roku we Wrocławiu. Trzon grupy stanowili wtedy muzycy znani w środowisku muzycznym Wrocławia — Radek Łuka (bas), **Kuba Rutkowski** (bębny), **Jasiu Kidawa** (gitara). Ten skład próbował się skrystalizować przyjmując do swych szeregów wiele różnych wokalistek i wokalistów. Ostatecznie miejsce frontmana i wokalisty zajął **Grzegorz Porowski.** We wrześniu 1995 roku zespół **ROTARY** w składzie Łuka, Kidawa, Porowski, Rutkowski, podpisuje kontrakt z firmą PolyGram Polska. Zaczyna też we Wrocławiu intensywne próby i prace nad przygotowaniem materiału na swój debiutancki longplay. Członkowie **ROTARY** nie chcą być kojarzeni z dokonaniami ich poprzednich zespołów i dlatego muzyka, którą tworzą, jest dla nich nowym doświadczeniem. Fascyjnuje ich przede wszystkim nowa muzyka brytyjska i w tym kierunku zmierza muzyka **ROTARY.**

Na początku 1996 roku następuje zmiana w składzie zespołu. Miejsce Jasia Kidawy zajmuje młody gitarzysta **Bartek Dziedzic.** W lutym 1996 roku zespół w nowym składzie przyjeżdża do Warszawy, by rozpocząć próby przed nagraniem swego pierwszego singla. **ROTARY** próbuje razem z zaproszonymi do współpracy muzykami sesyjnymi — **Andrzejem Smolikiem** (klawisze) i **Michałem Grymuzą** (gitara). Jednocześnie Michał Grymuza wyraża zgodę na wspólne razem z zespołem produkowanie utworów na singiel a potem na cały album. W marcu 1996 **ROTARY** wchodzi do radiowego studia S 4 i nagrywa dwie piosenki wybrane na singla — „Satelita” i „Koniec bliski jest”. Realizatorem nagrań był Leszek Kamiński. W nagraniach gościnnie wzięli udział Andrzej Smolik (klawisze) i Michał Grymuza (gitary). Na początku kwietnia utwory są zarejestrowane, a taśmy zostają przesłane do Londynu, gdzie mają być zmiksowane przez Stephena Lyona — realizatora i producenta znanego z pracy przy ostatnich albumach Depeche Mode, The Cure. Jednocześnie w gryfińskim Cytrus Studio **Marcin Macuk** i tajemniczy **Ygrek** tworzą dwie wersje dance utworu „Satelita”. Utwór (oczywiście w wersji rockowej) ten, wspólnie wybrany przez zespół i managment, jako pierwszy pojawił się 10 czerwca we wszystkich rozgłośniach radiowych. 18 maja do utworu „Satelita” odbyły się zdjęcia do teledysku. Reżyserem był Jarosław Żamojda. Gotowy teledysk ukazuje się w telewizji 10 czerwca równo z utworem w rozgłośniach.

Od połowy maja do końca czerwca **ROTARY** nagrywa materiał na płytę w radiowym studiu S 4 i w studiu Andrzeja Puczyńskiego w Izabelinie. Płyta nagrywana była (tak jak singiel) przez Leszka Kamińskiego, a produkował ją zespół wspólnie z Michałem Grymuzą, gościnnie na klawiszach grał Andrzej Smolik. Pierwszy album **ROTARY** ukazał się jesienią 1996 r. Poprzedził go singiel i teledysk z piosenką „Na jednej z dzikich plaż”.

Fot. Jacek Poremba

*** TELEEXPRESS — 17.00 pr. I**
*** WIADOMOŚCI — 9.00, 12.00, 22.45 pr. I (wydanie główne) — 19.30 pr. I**
*** PROGRAMY LOKALNE — 8.00 (w sobotę i niedzielę o 9.00), 18.10 pr. II**
*** PANORAMA 8.00, 18.00, 21.00, 24.00 pr. II**

WTOREK 28 stycznia

TVP 1 **6.00** Kawa czy herbata? **8.00** „DOBRANOC, KOCHANIE” — serial **8.40** Słowa, słówka i półsłówka **9.10** Zimowanki — prog. dla młodych widzów **9.35** Klechdy i bajania **10.00** „NIE MA JAK W DOMU” — serial **10.50** Pomidor **11.10** Od niemowlaka do przedszkolaka **11.25** Teatr jak życie **12.10** Agrobiznes **12.20** Magazyn Notowań **12.50** Sekrety starszej pani **13.05** Sto lat **13.20** Spektrum **13.35** Laboratorium **13.50** „Uwaga lawina” — film dok. **14.25** Joystick **14.40** Alfa **15.10** Zielone pogotowie **15.25** „TAJEMNICA SAGALI” — serial prod. niem.-pol. **15.50** Ferie z miliardem — teleturniej **16.15** U!-uwaga — prog. dla młodych widzów **16.425** Gdybym był dorosły **16.40** Sejmograf **17.25** „MODA NA SUKCES” — serial **17.50** Powtórka z PRL-u **18.20** Program gospodarczo-ekonomiczny **19.00** Wieczorynka **20.10** „PROFIT” — serial USA **21.00** Czas na dokument **21.55** Muzyczne małe co nieco z... **22.30** W centrum uwagi **23.00** Publicystyka społeczna **23.30** „Tajny agent w Damaszku” — serial dok. **0.35** „PRÓG SZALEŃSTWA” — dramat prod. USA

TVP 2 **6.45** Kurs języka angielskiego **7.05** Sport telegram **7.10** Poranny magazyn Dwójki **7.50** Akademia zdrowia **8.30** „JOHN, GEORGE I RESZTA” — serial komed. **9.00** Świat kobiet **9.30** „Od Kordoby do Kordoby” — serial dok. prod. ang. **10.00** Wehikuł czasu **10.25** Familiada **10.50** Studio sport: NBA **11.10** Podróże w czasie i przestrzeni **12.00** Zimowy przekładaniec **12.15** „Karrypel kontra Groszki” — serial anim. prod. pol. **12.40** Abecadło dźwięków **12.45** Ferie na sportowo **13.20** „JAKE I BEN” (1) — serial obycz. prod. kanad. **14.10** Muzyczne nowości Dwójki **14.25** Clipol **15.00** „Harry Świrek” — serial przyg. **15.25** Akademia Zdrowia Dwójki **15.35** Gol — magazyn piłkarski **16.10** Mój mały świat **16.30** 5 x 5 **17.00** W okolice Stwórcy **17.20** Pogotowie ekologiczne Dwójki **18.35** Koło fortuny **19.05** Reporterzy Dwójki przedstawiają **19.35** Wehikuł czasu **20.00** Teresa Torańska przedstawia — Teraz Wy! **21.30** Sport telegram **21.55** „Andrzej Bobkowski — chuligan wolności” — film dok. **22.45** „LOLA” — film obycz. prod. niem. **0.45** Biały kruk — reportaż **1.15** Telezakupy

POLSAT **6.00** „NIEUSTRASZONY” — serial prod. USA **7.00** Poranek z Polsatem **7.55** Poranne informacje **8.00** Polityczne graffiti **8.15** Klub Fitness Woman **8.30** „Czarodziejka z Księżyca” — serial anim. **9.00** MACGYWER” — serial sens. **10.00** „ŻAR MŁODOŚCI” — serial **11.00** „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial **12.00** W drodze **12.30** Sport **14.00** Kalejdoskop **14.30** 4x4 **15.00** GRA!MY **15.20** Ye! Ye! Ye! **15.30** „Ufozaury” — serial anim. **16.00** Informacje **16.15** Wrażliwość — program dla młodzieży **16.45** Telepuzzle **17.10** Kalambury **17.40** „SKRZYDŁA” **18.10** „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial **18.40** Moim zdaniem **18.45** Informacje **19.00** „DRUŻYNA „A” — serial **19.50** LOTTO **20.00** „CENTRAL PARK WEST” — serial obycz. USA **21.00** „OSTRY DYŻUR” — serial obycz. **22.00** Informacje i biznes informacje **22.25** Polityczne graffiti **22.35** „MIASTECZKO TWIN PEAKS” — serial **23.30** Sztuka sprawiedliwości **23.55** Motowiadomości **0.30** „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

ŚRODA 29 stycznia

TVP 1 **6.00** Kawa czy herbata? **8.00** „W SIECI” — serial **8.20** Muzyczna Jedynka **8.40** Studio pod pięciolinią **9.10** Zimowanki **9.35** Klechdy i bajania **10.00** „CESARZ KRAINY ZWANEJ PORTUGALIĄ” — serial obycz. prod. szwedzko-franc. **10.50** Stawka większa niż szycie **11.10** Telezakupy **11.15** Zanim powiesz rozwód **11.30** Witraże krakowskich kamienic — reportaż **12.10** Agrobiznes **12.20** Magazyn Notowań **12.50** Gdzie są nasze pieniądze **13.15** Katalog zabytków **13.25** Opowieści Dziwnoludu **13.40** Od Bambra do Menela — felieton **14.05** „Arcydzieła” — serial dok. **14.15** Przezroczysty pokój — film dok. **14.50** English and Arts **15.10** Ochroniarz **15.25** „TAJEMNICA SAGALI” — serial **15.50** Harmider — mag. harcerski **16.15** Wy-grajcie — prog. dla młodzieży **16.25** Gdybym był dorosły **16.40** Czasy — mag. kat. **17.25** „MODA NA SUKCES” — serial **18.00** Miliard w rozumie **18.25** Prog. publicystyczny **19.00** Wieczorynka **20.10** „M JAK MORDERCA” — krym. prod. USA **22.00** Anno Domini '96 — mag. muz. **22.30** W centrum uwagi **23.00** Szklany dom — mag. **23.20** Studio sport **0.25** „ROGACZ” — dramat obycz. prod. ros.

TVP 2 **6.30** Telezakupy **6.45** Nauka języka angielskiego **7.05** Sport telegram **7.10** Poranny magazyn Dwójki **7.50** Akademia Zdrowia Dwójki **8.30** „ZWARIOWANY TATA” — serial kom. USA **9.00** Świat kobiet **9.30** „Walcząc o ich przetrwanie” — film dok. **10.00** Truskawkowe studio **10.30** KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny — prog. satyr. **11.00** Szansa na sukces dzieciom **12.00** Zimowy przekładaniec **12.15** „Karrypel kontra Groszki” — serial anim. **12.40** Abecadło dźwięków **12.45** Ferie na sportowo **13.20** „JAKE I BEN” — serial obycz. prod. kanad. **14.05** Muzyczne nowości Dwójki **14.25** Clipol **15.00** Sylvan — serial anim. **15.25** Akademia zdrowia Dwójki **15.35** Listy z Europy **16.10** Świat wokół nas **16.30** 5 x 5 — teleturniej **17.00** Camerata II **18.35** Jeden z dziesięciu **19.05** Ekspres reporterów **19.35** Truskawkowe studio **20.00** „Machina wyobraźni” — film dok. **21.30** Sport telegram **21.40** Kocham kino **22.10** „SKÓRA” — dramat woj. prod. wł. **0.25** Telezakupy

POLSAT **6.00** „CENTRAL PARK WEST” — serial obycz. USA **7.00** Poranek z Polsatem **7.55** Poranne informacje **8.00** Polityczne graffiti **8.15** Klub Fitness Woman **8.30** „Ufozaury” — serial anim. **9.00** „DRUŻYNA A” **10.00** „ŻAR MŁODOŚCI” **11.00** „MIASTECZKO TWIN PEAKS” — serial sens. **12.00** Disco Relax **13.00** Oscar **13.30** Sztuka polityki **14.00** Kuba zaprasza **14.30** Czas na naturę **15.00** HALO!GRAMY **15.20** Ye! Ye! Ye! **15.30** „Czarodziejka z Księżyca” **16.00** Informacje **16.15** Link Journal **16.45** Gwiazdy i rozgwiazdy **17.10** Kalambury **17.40** „SKRZYDŁA” — serial **18.10** „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial **18.40** Moim zdaniem **18.45** Informacje **19.00** „MACGYVER” **19.50** LOTTO **20.00** „HERKULES I ZAGINIONE KRÓLESTWO” — baśń filmowa prod. USA **21.40** Reportaż **22.00** Informacje i biznes informacje **22.25** Polityczne graffiti **22.35** „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial **23.30** Na każdy temat **0.30** „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

CZWARTEK 30 stycznia

TVP 1 **6.00** Kawa czy herbata? **8.00** „KATE I ALLIE” — serial **8.25** Muzyczna Jedynka **8.40** Mój program na antenie **9.10** Zimowanki **9.35** Klechdy i bajania **10.00** „CAGNEY I LACEY” — serial krym. prod. USA **10.50** Muzyka łagodzi obyczaje **11.10** Telezakupy **11.15** Gotowanie na ekranie **11.30** „Godzina śródziemnomorska” — film biograf. **12.10** Agrobiznes **12.20** Magazyn Notowań **13.20** „Kostaryka — samo życie” — film dok. **13.55** Zwierzęta świata **14.25** Strzał w dziesiątkę **14.35** „Kostaryka — samo życie” **15.10** Opowieści o smakach **15.25** „TAJEMNICA SAGALI” — serial **15.50** Ferie z miliardem **16.15** U!-waga **16.25** Gdybym był dorosły **16.40** Diariusz **17.25** „MODA NA SUKCES” — serial **17.50** Żyć w rodzinie i przetrwać **18.00** Filmidło **18.20** Credo — mag. katolicki **18.45** Program publ. **19.00** Wieczorynka **20.10** „MORDERSTWO” (ost.) — serial sensac. prod. USA **21.05** Cafe Fusy **21.30** Reportaż **22.00** Pegaz **22.25** Jutro w programie **22.30** W centrum uwagi **23.05** „JESZCZE JEDEN DZIEŃ” — film obycz. prod. wł. **0.35** „Francois Mauriac” — film dok. **1.25** Camerimage — reportaż

TVP 2 **6.45** Kurs języka angielskiego **7.05** Sport telegram **7.10** Poranny magazyn Dwójki **7.50** Akademia zdrowia Dwójki **8.30** „DZIECIAKI, KŁOPOTY I MY” — serial **9.00** Świat kobiet **9.30** „Melanezja” — serial dok. **10.00** Klub Pana Rysia **10.25** Multihobby **11.00** „Mississippi Delta Blues” — film dok. **11.30** Pętla czasu **12.00** Zimowy przekładaniec **12.15** „Karrypel kontra Groszki” — serial anim. **12.40** Abecadło dźwięków **12.45** Ferie na sportowo **13.20** „JAKE I BEN” — serial **14.05** Muzyczne nowości Dwójki **14.25** Clipol **15.00** „DZIEWCZYNA Z PRZYSZŁOŚCI” — serial **15.25** Akademia zdrowia Dwójki **15.35** Apetyt na zdrowie **16.10** Pejzaże wsi polskiej **16.30** 5 x 5 **17.00** Gospodarczy przegląd Dwójki **18.35** Jeden z dziesięciu **19.05** Bez znieczulenia **19.35** Klub pana Rysia **20.00** Prog. public. **20.50** Ubezpieczenia społeczne **21.30** Sport telegram **21.35** Halo weekend **21.45** „RZEKA NADZIEI” — serial kostiumowy prod. franc. **22.40** Studio Teatralne Dwójki **23.30** W kleszczach Nowego Jorku — prog. muz.-rozrywkowy **0.10** Prog. artyst **0.40** Telezakupy

POLSAT **6.00** „OSTRY DYŻUR” — serial sens. USA **7.00** Poranek z Polsatem **7.55** Informacje **8.00** Polityczne graffiti **8.15** Klub Fitness Woman **8.30** „Czarodziejka z Księżyca” **9.00** „MACGYVER” — serial sens. **10.00** „ŻAR MŁODOŚCI” **11.00** „GLINIARZ I PROKURTOR” **12.00** Jesteśmy — progr. religijny **12.30** Plac Słoneczny 4 — prog. dla dzieci **13.00** GRA!MY **14.00** Motowiadomości **14.30** Link Journal **15.00** Grajmy **15.20** Ye! Ye! Ye! **15.30** „Ufozaury” **16.00** Informacje **16.15** Nie tylko dla dam **16.45** Ręce , które leczą **17.10** Kalambury **17.40** „SKRZYDŁA” **18.10** „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial **18.40** Moim zdaniem **18.45** Informacje **19.00** „DRUŻYNA „A” **19.50** LOTTO **20.00** „NIEUSTRASZONY” — serial **21.00** „STARSKI I HUTCH” — serial USA **22.00** Informacje i biznes informacje **22.25** Polityczne graffiti **22.35** „GLINIARZ I PROKURATOR” **23.30** Sztuka informacji **23.55** 4 x 4 **0.30** „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

PIĄTEK 31 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „MIASTECZKO NA GRANICY" — serial przyg. 8.25 Muzyczna Jedynka 8.40 Rządy dzieci, czyli pajdokracja 9.05 Zimowanki 9.30 Klechdy i bajania 10.00 „KONTRATAK" — serial sensac. 10.50 Aukcja — teleturniej 11.10 Kalendarz pani domu 11.25 Taki jest świat: Architektura 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Klub Samotnych Serc 13.15 „Korea 1995" — film dok. 13.35 Łowcy historii 14.50 English and Arts 15.10 Agroliga '96 15.25 Kino teleferii: „TAJEMNICA SAGALI" — film fantas. prod. pol. niem. 15.50 Raj 16.15 Wy-grajcie !16.25 Gdybym był dorosły 16.40 Świat opakowany — reportaż 17.25 „TATA, A MARCIN POWIEDZIAŁ..." 17.35 Goniec 17.55 Bezpieczniej 18.10 Randka w ciemno 19.00 Wieczorynka. 20.10 „WARIATKA Z CHAILLOT" — kom. prod. USA 22.30 W centrum uwagi 23.00 Giełda 23.10 Nocny Klub Jedynki 0.15 „HISTORIA O" — film erotyczny prod. franc.-niem.

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „PEŁNA CHATA" — serial 9.00 Świat kobiet 9.30 Odkrywanie 7. kontynentu — serial dok. prod. szwajcarskiej 10.00 Ale heca! 10.30 KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny 11.00 Okolice kultury techno 11.30 Pętla czasu 12.00 Zimowy przekładaniec 12.15 „Karrypel kontra groszki" — serial anim. 12.40 Abecadło dźwięków 12.45 Ferie na sportowo 13.20 „JAKE I BEN" — serial obycz. prod. kanad. 14.05 Muzyczne nowości Dwójki 14.25 Clipol 15.00 Lucky Luke — serial anim. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.3 „Zbrodnia na Kołymie" — film dok. 16.10 Podaj łapę 16.35 Jeden na jeden 17.05 Mixer 18.35 Va banque 19.05 Tele-wizje kultury 19.35 Ale heca! 20.00 Dozwolone od lat 40 21.30 Sport telegram 21.40 „F.D. Roosevelt, czyli przeznaczenie Ameryki" — film biogr. prod. ang. 22.45 „HISTORIA LAURENCJI BEMBENEK" — dramat prod. kanad. 0.25 Łamidoo nocą 1.10 Telezakupy

POLSAT 6.00 „STARSKY I HUTCH" — serial 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Ufozaury" 9.00 „DRUŻYNA A" — serial USA 10.00 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 11.00 „GLINIARZ I PROKURATOR" — serial 12.00 Klip Klaps 12.30 Redakcja 13.00 Nie tylko dla dam 13.30 TOP '97 14.00 Sztuka informacji 14.30 Portret pamięciowy 15.00 Halo Gramy 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 16.00 Informacje 16.15 Kuba zaprasza 16.45 Klub satyryków 17.10 Kalambury 17.40 „SKRZYDŁA" — serial 18.10 „ŚWIAT WG BUNDYCH" — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „MACGYVER" — serial 19.50 Losowanie LOTTO 20.00 „STRAŻNIK TEKSASU" — serial 21.00 „KOJAK" — serial sens. prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.20 Polityczne graffiti 22.30 Biznes tydzień 22.45 „JAK BY TU PRZEŻYĆ?" — kom. prod. USA 0.30 Playboy 1.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial

SOBOTA 1 lutego

TVP 1 7.00 Eko echo 7.15 Z Polski 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie 8.00 Agrolinia 8.40 Rodzinne czytanie 9.05 Ziarno 9.35 5-10-15 10.30 Z żołnierskiego plecaka 11.00 Pieprz i wanilia 11.30 Klinika zdrowego człowieka 12.00 „Człowiek i przyroda" — serial przyr. prod. austral. 13.00 Walt Disney przedstawia 14.20 Jajko Kolumba 14.45 Swojskie klimaty 15.30 Nowożeńcy 16.05 „BILL COSBY SHOW" — serial kom. 16.35 Sąsiedzi 17.20 Od przedszkola do Opola 17.55 TransAntarctica 18.10 „KLIENT" — serial obycz. USA 19.00 Wieczorynka 20.00 „WIATR" — film przyg. prod. USA 22.15 Program rozrywkowy 22.55 Sportowa sobota 23.20 Czterdziestolecie „Stodoły" — koncert galowy 0.05 „CEL: ALEXA" — film sens. prod. USA 1.35 „EKSTRALARGE (3) WŁADCA SŁOŃCA" — film sensac. prod. wł.

TVP 2 7.10 Folkowe nuty 7.30 Tacy sami 7.55 Spotkanie z Hanna Barbera 9.30 Klasztory świata 10.00 Małe ojczyzny 10.30 Kino bez rodziców 11.00 Kręcioła 11.30 Życie obok nas 12.00 „WIELKA MIŁOŚĆ BALZAKA" — serial 12.50 40 lat Dramatycznego 13.00 „Dzień świąteczny" — film dok. 13.25 40 lat Dramatycznego 13.40 Artur Rubinstein — wspomnienia paryskie 14.10 40 lat Dramatycznego 14.25 Naprawdę, jaka jesteś? 15.00 Familiada 15.30 „BAR ATLANTIC" — serial komed. prod. pol. 16.00 Wielka gra 17.00 „ZAGUBIONY W CZASIE" — serial 17.45 40 lat Dramatycznego 18.35 Va banque 19.05 Wydarzenie tygodnia 19.35 Szalone liczby 20.00 Czas na sport 21.30 Na tronie — program roz. 21.55 40 lat Dramatycznego 22.15 „IGŁA" — thriller szpiegowski prod. ang. USA 0.10 Sport telegram 0.15 „PIEŚŃ POZOSTAJE TA SAMA" — film muz. prod. USA 2.25 Telezakupy

POLSAT 6.15 P.M.A.M. GRA!MY 7.00 Disco Relax 7.50 W drodze 8.15 Automania 8.30 Dance World — program muz. 9.00 Co jest grane? Plac Słoneczny 4 — progr. dla dzieci 9.30 „Candy-Candy" 10.00 „RAJSKA PLAŻA" — serial 11.00 „CZEKAJĄC NA ŚWIATŁO" — kom. obycz. prod. USA 12.45 „PIERWSZA DAMA, ELEANOR ROOSEVELT" — film biograficzny prod. USA 14.30 Oskar 15.00 „Taniec na ulicach" — serial dok. prod. ang. 16.00 Informacje 16.15 Oto Polska 16.45 „POWRÓT DO EDENU" — serial prod. austral. 17.45 TOP '97 18.15 Miss TV 18.45 Informacje 19.00 Disco Polo Live 19.50 LOTTO 20.00 „GROM W RAJU" — serial 21.00 „KOBRA" — serial 22.00 „NOWOCZESNY ROMANS" — komedia prod. USA 23.40 „NED I STACEY" — serial 0.20 Playboy 1.20 „MĘŻCZYŹNI PRZY PRACY" — film sens. prod. USA

NIEDZIELA 2 lutego

TVP 1 7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Notowania 7.45 Dom 8.05 Poranek filmowy 8.35 Teleranek 8.55 Otwórz drzwi 9.00 „FLIPPER" — serial USA 9.50 W Starym Kinie: „REWIA NA BROADWAYU" — film muz. prod. USA 11.40 Spotkania z Janem Pawłem II 12.00 Anioł Pański 12.20 Rozmowy na koniec wieku 13.10 Tydzień 13.40 Zwierzęta świata 14.15 „KARIERA NIKODEMA DYZMY" — serial prod. pol. 15.10 Archiwum gwiazd 15.45 Oko w oko 16.35 Z kamerą wśród zwierząt 17.25 Śmiechu warte 17.50 DTV 18.10 „DR QUINN" — serial USA 19.00 Wieczorynka 20.00 „SAVANNAH" — serial obycz. prod. USA 21.00 Decyzja należy do Ciebie 21.35 Sportowa niedziela 22.20 „Misja profesora Karskiego" — film dok. 23.40 „MIŁOŚĆ SWANNA" — dramat kost. prod. franc. niem. 1.25 Wokół wielkiej sceny

TVP 2 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 „SAVANNAH" — serial prod. USA 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 9.30 Wspólnota w kulturze 10.00 Ojczyzna polszczyzna 10.15 Teatr dla dzieci — „Małgosia" 11.00 Siedem cudów świata — serial dok. prod. USA 12.00 „DOBRY WOJAK SZWEJK" — kom. prod. czechosłow. 13.45 „Bob Hope — dziękuję za wspomnienia" — film dok. 14.30 30 ton, lista, lista-lista przebojów 15.00 Familiada 15.30 Ulica Sezamkowa 16.00 Upiorne spotkania z Balladą — program rozr. 17.00 „BEVERLY HILLS 90210" — serial 17.45 Halo Dwójka 18.35 Va banque 19.05 7 dni — świat 19.35 Dlaczego to my 20.00 Progr. publ. 21.40 „STRACONE LATA" — dramat prod. USA 23.30 Sąsiadem jest anioł 0.10 Sport telegram 0.15 Gwiazdy światowego jazzu 1.00 Telezakupy

POLSAT 6.00 P.M.A.M. GRA!MY 7.00 Disco Polo Live 7.50 Jesteśmy 8.15 Smakosze i rozkosze 8.30 Fashion TV 9.00 Klip Klaps 9.30 „Yogi, łowca skarbów" — serial anim. 10.00 Disco Relax 11.00 „POMOC DOMOWA" — serial 11.30 „TAJEMNICZA WYSPA" — serial przyg. 12.30 „ŻONA CZY SEKRETARKA" — film obycz. prod. USA 14.05 Reportaż 14.30 Kalejdoskop 15.00 Benny Hill 15.30 Dyżurny satyryk kraju 16.00 Informacje 16.15 „KAROLINA W MIEŚCIE" — kom. prod. USA 16.45 „PODRYWACZ" — komedia prod. franc. 18.40 Moim zdaniem 19.00 „GWIEZDNA ESKADRA" — serial 20.00 „JEŚLI NADEJDZIE JUTRO" — serial USA 21.00 „PUENTA" — film obycz. prod. USA 23.15 Na każdy temat 0.15 Program rozrywkowy

PONIEDZIAŁEK 3 lutego

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „MURPHY BROWN" — serial 8.20 Muzyczna Jedynka 8.40 Małe obracanie groszem 8.55 Tańcz razem z nami 9.10 Zimowanki 9.35 Klechdy i bajania 10.05 „DOKTOR QUINN" — serial 10.50 Piraci — teleturniej 11.10 Telezakupy 11.15 Przyjemne z pożytecznym 11.30 Szklany dom 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Prawnik domowy 13.10 Miniatury 13.15 Zaczynamy: Czy wiecie, że... 13.20 Siła tradycji 13.35 „Powstanie w Galicji" — film dok. 14.00 Prawdziwa Historia Niechcianych Pomników 14.25 Czy wiecie, że... 14.30 Łowcy tajemnic 14.50 English and Arts 15.10 Żyć skuteczniej 15.25 Kino Teleferii: „TAJEMNICA SAGALI" — serial prod. polsk.-niem. 15.50 Ferie z miliardem — teleturniej 16.15 Wy-grajcie! — progr. dla młodych widzów 16.25 Biała kula 16.40 Tydzień prezydenta 17.25 „MODA NA SUKCES" — serial prod. USA 17.50 Pocztówka z Krainy Łagodności 18.10 Forum 19.00 Wieczorynka 20.10 Teatr TV: „Życie Galileusza" 21.50 MdM 22.30 W centrum uwagi 23.30 „PODGLĄDACZ" — thriller prod. ang. 1.15 „Już nie lękam się nic" — film dok.

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki 8.30 „RODZINNA MENAŻERIA" — serial 9.00 Świat kobiet 9.30 Nasza wielka rodzina 10.00 Krzyżówka 13-latków 10.25 Familiada 10.50 Sportowe hobby 11.25 Sufler 12.00 „Karrypel kontra Groszki" — serial anim. prod. pol. 12.25 Abecadło dźwięków 12.50 Studio sport MŚ w narciarstwie alpejskim 14.05 „JAKE I BEN" — serial obycz. prod. kan. 15.00 „Spiderman, człowiek-pająk" — serial anim. 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki 15.35 Tak jak wojsko 16.10 Studio Sport 17.00 Paragraf Dwójki 18.35 Koło fortuny 19.05 W cieniu Kremla 19.35 Krzyżówka 13-latków 20.05 „Z ARCHIWUM X" — serial sens. prod. USA 20.50 Halo Dwójka 21.30 Sport telegram 21.40 Auto 22.05 „M.A.S.H." — serial USA 22.30 Magazyn teatralny 23.00 „Biuro" — serial dok. prod. ang. 0.10 Laureaci XI Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego 0.45 Outsiderzy 1.10 „CIĄŻA Z PRZYGODAMI" — kom. obycz. prod. franc.

POLSAT 6.00 „KOJAK" — serial 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne wiadomości 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Czarodziejka z księżyca" 9.00 „MACGYVER" — serial 10.00 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 11.00 „GWIEZDNA ESKADRA" — serial 12.00 Disco Polo Live 13.00 P.M.A.M. Gra!my 13.30 Miss Telewizji 14.00 Dyżurny satyryk kraju 14.30 Klub satyryków 15.00 HALO GRA!MY 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 16.00 Informacje 16.15 Twój lekarz 16.45 Trzy kwadraty 17.10 Kalambury 17.40 „SKRZYDŁA" — serial 18.10 „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH" — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „MACGYVER" — serial 19.50 LOTTO 20.00 Film na telefon: „POZA CZASEM" — film sens. prod. USA. „ZDRADA" — thriller prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „GLINIARZ I PROKURATOR" — serial 23.30 Magazyn sportowy 0.40 „ŻAR MŁODOŚCI"

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

„ZIMOWISKO"

W czasie ferii zimowych Wydział Ruchu Drogowego KWP w Przemyślu organizuje na terenie województwa przemyskiego wzmożone działania kontrolne pojazdów przewożących dzieci i młodzież na zimowiska.

Akcję rozpoczęto 7 stycznia i szczególnie nasilona będzie 8 lutego br., w godz. 6-22.

Policjanci zwracają uwagę na: stan trzeźwości kierowców, sprawność techniczną pojazdów, ich oświetlenie i wyposażenie, dobór miejsca postoju w czasie przerw w podróży, dostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze. Ponadto w miejscach zbiorowego wypoczynku dzieci i młodzieży policjanci przeprowadzają pogadanki propagujące bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Policja informuje o możliwości zgłoszenia przez organizatorów wyjazdów miejsca i czasu przewozów zorganizowanych grup dzieci i młodzieży, w celu umożliwienia funkcjonariuszom policji dokonania kontroli technicznej pojazdów, dokumentacji oraz osób przewożących.

Policja A P E L U J E do właścicieli autobusów, aby przed wyjazdami ze zorganizowanymi grupami dzieci i młodzieży dokonali przeglądu w stacjach kotroli pojazdów niezależnie od posiadania aktualnych badań technicznych.

Kronika policyjna

20.01. Trzej zamaskowani sprawcy, po wybiciu szyb **wtargnęli do łady na parkingu w Bachorach k. Oleszyc. Po pobiciu i obezwładnieniu kierowcy** (ob. Ukrainy), **skradli** mu 1950 USD i 100 hrywien. Następnie wjechali ładą do lasu, przebili tylne kola. Sami zaś odjechali i ukrytym w lesie, samochodem w kierunku Oleszyc.

● W rowie melioracyjnym przy drodze Przeworsk-Zarzecze, **w Maćkówce, znaleziono zwłoki** 27-letniego mężczyzny.

21.01. W kantorze przy ul. Kopernika w Przemyślu dwaj nieznani sprawcy wyrwali z rąk ob. Ukrainy 1500 USD i zbiegli.

22.01. W jednym z mieszkań **w Żukowie znaleziono zwłoki** 44-letniego właściciela. Prawdopodobną przyczyną zgonu był uraz głowy spowodowany upadkiem i uderzeniem o betonową posadzkę — co nastąpiło po nocnym spożywaniu alkoholu w towarzystwie innych mężczyzn.

● **Ustalono trzeciego sprawcę kradzieży zuchwałej** w czasie kwesty „Małej Kapeli Gorących Serc" **w Jarosławiu.** Jest to 17-latek z tego miasta.

● **Podczas akcji „Sklepikarz" przeworscy policjanci zatrzymali na drodze w Wylewie** (gm. Sieniawa) **volkswagena-polo,** z którego na widok patrolu mężczyźni wyrzucili 3 łomy i piłkę do cięcia metalu. Podczas sprawdzania samochodu zabezpieczono kurtki skóropodobne, alkohol, papierosy w kartonach i większą ilość gotówki w bilonie. 3 mężczyźni, w wieku 25 — 33 lat, ze Starego Dzikowa, Suchej Woli i Starego Sioła (jeden czasowo mieszkający w Leżajsku) **są podejrzani o włamania** do sklepów w Sieniawie i Ubieszynie. Sprawa ma charakter rozwojowy.

● **W Jarosławiu, na przejściu dla pieszych,** koło szkoły, kierowca lady **potrącił 7-letnią dziewczynkę;** pozostawiono ją na leczeniu w szpitalu.

● **Czołowo zderzył się ford** (z Lublina), który zjechał na prawy pas ruchu **z tawriją prowadzoną przez mieszkańca Przemyśla,** na ul. Sobieskiego. Kierowca tego ostatniego doznał obrażeń ciała i pozostał w szpitalu.

● **Przed gmachem Sądu w Przemyślu** 45-letni Adam R. **pobił świadka,** który występował w sądzie przeciwko sprawcy.

● **W Jarosławiu spłonęło mieszkanie,** z którego podczas akcji ratowniczej **strażacy wynieśli martwego,** 40-letniego Aleksandra S.

24.01. Między Torkami a Lesznem, na oblodzonej trasie, **kierowca forda** (z Brzozowa) **stracił panowanie nad pojazdem** i wpadł do rowu, gdzie samochód przewrócił się na dach. Kierowca i dwaj pasażerowie doznali obrażeń ciała.

● Ustalono, że 36-letnia **mieszkanka Oleszyc skradła czeki,** a po ich podrobieniu pobrała w BDK w Lubaczowie 2200 zł na szkodę mieszkańca Mokrzycy.

● **W Łukawcu,** obok przystanku PKS **znaleziono zwłoki** 68-letniego mieszkańca tej miejscowości. Przyczynę zgonu ustali sekcja.

● **Ustalono sprawcę rozboju** dokonanego na kobiecie w grudniu ub.r. Jest nim 22-letni mieszkaniec Maćkowic, **podejrzany również o włamania** na terenie Przemyśla, Żurawicy, Bolestraszyc i Orzechowiec. Zastosowano wobec niego areszt tymczasowy.

● **W garażu przy ul. Lwowskiej w Przemyślu,** 37-letni mieszkaniec tego miasta **przechowywał posiadany bez zezwolenia ręczny miotacz gazu,** 18 szt. amunicji kal. 9 mm typu „Makarow" i 81 pironabojów.

25.01. Na schodach prowadzących do baru „Smakosz" **w Ryszkowej Woli znaleziono zwłoki** 50-letniego Romana N. 50-letniego. Nie ujawniono śladów działania osób trzecich.

● **Trzej nieznani sprawcy,** prawdopodobnie obywatele Ukrainy **weszli do kantoru w Jarosławiu i po sterroryzowaniu personelu dokonali kradzieży:** 10 669 zł 1000 BEF, 1420 DM i 707 USD. Sprawcy zbiegli. Łączna kwota strat wynosi ok. 15 500 zł.

Rozstrzygnięcie konkursu świątecznego dla dzieci „Z »Pograniczem« w świecie bajki"

Zanim podamy listę nagrodzonych dzieci, odpowiedzi: **1.** Calineczka, **2.** Makowa Łąka, **3.** „101 dalmatyńczyków", **4.** „Dzwonnik z Notre Dame", **5.** Alicja, **6.** „101 dalmatyńczyków", **7.** siedem, **8.** buty, **9.** 6 myszy, **10.** nos, **11.** uroda, rozum, zwinność, słowiczy głosik, wdzięk, spryt, dowcip i humor, **12.** Piotruś Pan, **13.** Mały Książę, **14.** Kornel Makuszyński.

Dziękujemy wszystkim dzieciom za udział w konkursie i gratulujemy nagród ufundowanych przez: Firmę **„BOSZ"**, sklep **„BIG STAR"**, Hurtownię Zabawek **„ER-MAX"**, Hurtownię artykułów spożywczych **„ABS"**, sklep **„VIET-BA"** — wszystkie firmy z Przemyśla. Dziękujemy fundatorom nagród.

A oto nagrodzone dzieci: **Kasia Barwińska** — Brzeg; **Krzysztof Bobowski** — Przemyśl; **Halina Ciesińska** — Żuklin; **Renata Drapała** — Żuklin; **Tomasz Gdyk** — Jarosław; **Przemysław Goraś** — Przemyśl; **Joanna Kiszka** — Przeworsk; **Joanna Kominiak** — Kraków; **Marta Mech** — Żurawica; **Wojciech Pawlaczyk** — Chorzów; **Krzysztof i Mariusz Piecuch** — Jasionka; **Grzegorz i Krzysztof Ryziński** — Przemyśl; **Magdalena Sipiera** — Przemyśl; **Mirosław Szczepaniec** — Przemyśl; **Piotr Woś** — Kraków; **Grzegorz Witko** — Jarosław.

Mieszkańców Przemyśla zapraszamy do redakcji (z legitymacją szkolną). Pozostałe nagrody wyślemy pocztą.

„BAL OTWARTYCH SERC"

odbędzie się 8 lutego 1997 roku
w sali lustrzanej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu ul. Słowackiego 91

Gra Jazz Band Ball Orchestra. Przewidziana jest aukcja obrazów i rzeczy różnych. **Dochód z balu przeznaczony na cel dobroczynny.**

Do udziału serdecznie zaprasza

Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Przemyślu, Rynek 20 tel. / fax 78-31-70,

gdzie można zasięgnąć bliższych informacji

OGŁOSZENIA DROBNE

FIRMA poszukuje lokalu handlowego o powierzchni 50 m² w centrum Przemyśla. **Wiadomość: tel. (017) 391-70.** GW-028/2

SPRZEDAM malucha. **Drohojów 71. Tel. 712-482** G-030

DO WYNAJĘCIA samodzielny lokal o powierzchni 35 m² (2 pomieszczenia, woda, wc, c.o.), boczna 3 Maja w Przemyślu z przeznaczeniem na lokal użytkowy. **Oferty składać w redakcji „Pogranicza".** G-031

HURTOWNIA AKUMULATORÓW zaprasza. Sprzedaż, formowanie, doładowywanie. Części do ciągników i maszyn rolniczych. **POM—MEX, Przemyśl, ul. Jasińskiego 49, tel. 789-665, w godz. 7-16** GW-019/10

ŻALUZJE PIONOWE (tekstylne i PCV), POZIOME (międzyszybowe i wewnętrzne) — produkcja, sprzedaż, montaż. Hurtownia elementów i taśm do produkcji żaluzji. **Jarosław, ul. Grodzka 5, tel. 21-42-67** GW-020/20

DO SPRZEDANIA: strych do adaptacji na lokal mieszkalny oraz lokal sklepowy w centrum miasta. **Informacje: Przemyśl, tel. 705-199, od 8 do 15.** GW-027/2

SPRZEDAM szczenięta rasy rottweiler. **Przemyśl, ul. Jagiełły 2, tel. 78-67-46**

PRZEMYSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI
Przemyśl, ul. Franciszkańska 7
tel. 78-76-31

Sprzedamy:
1. Mieszkanie w Przemyślu o pow. ok. 70 m².
2. Dom do remontu w Jarosławiu na 60-arowej działce.
3. Dom i warsztat w Ostrowie k/Przemyśla.
4. Dom drewniany na 6-arowej działce oraz 1,4 ha pola niedaleko Przemyśla.
5. Działkę uzbrojoną o pow. ok. 40 a w Przemyślu.

Do wynajęcia:
7. Lokal użytkowy o pow. ok. 50 m² w Przemyślu.

Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej
Oddział w Przemyślu

Z A T R U D N I

w Przemyślu informatyka albo absolwenta studiów geodezyjnych lub innych ze zdecydowanie dużą wiedzą informatyczną.

Gwarantujemy dobre warunki pracy i atrakcyjną płacę.
Informacji udziela Kierownictwo Biura
37-700 Przemyśl, ul. Wysockiego 46 a, tel. 705770 lub 705519.
G-32/3

Przyganiał kocioł...

Z podwyżek cen nie cieszy się nikt, poza niektórymi politykami mającymi — jak się okazuje — nie tylko wielkie ambicje, ale i bardzo zawodną pamięć. Dobrym przykładem na to jest np. **lider ROP, mecenas Jan Olszewski.**

On to, komentując styczniowe podwyżki cen energii, opatrzył je stwierdzeniem, iż **rząd nie liczy się ze społeczeństwem** (*„dowód lekceważenia i pogardy rządzących w stosunku do najbiedniejszych''*), bezlitośnie pogarszając mu warunki życia. Tymczasem pan mecenas zapomniał, iż **w trakcie jego zaledwie półrocznej działalności w roli premiera energia drożała dwukrotnie.** I stycznia 1992 r. gaz ziemny o **70,** prąd o **20,** a energia cieplna aż o **100** procent. W kwietniu tego roku gaz podrożał o **5,** a energia cieplna o **18 %. W sumie, „rząd 1000-lecia'' ma na swoim koncie wzrost cen gazu o 78,5 a ogrzewania mieszkań aż o 136 %** (w stosunku do poprzedników). Ponadto za jego kadencji wzrosły również m.in. ceny benzyny, alkoholu, papierosów, biletów PKP i PKS, podniosła się składka na ZUS itd.itd.

Premier J. Olszewski mógł wówczas wpłynąć na rozłożenie w czasie i zmniejszenie skali podwyżek, ale tego nie uczynił i nie uderzył się w piersi, że jego ekipa również nie liczy się ze społeczeństwem, choć była wówczas o wiele (mierząc skalę tamtej i obecnej podwyżki) bardziej „bezlitosna'', niż koalicyjny gabinet SLD — PSL.

W bardzo podobnym tonie występuje od pewnego czasu również towarzysz (związkowy) Marian Krzaklewski, który niejednokrotnie walczy dziś o to, z czym ...walczył kilka lat temu i co, m.in. dzięki jego działaniom, stało się rzeczywistością. A swoją drogą, intrygujące **kiedy pan Marian mówił to, co myśli: wtedy czy obecnie?**

ZB

Wszystko na inwestycje!

Obradująca w ub. środę (22 bm.) **komisja polityki gospodarczej, budżetu i finansów przemyskiej Rady Miejskiej** pozytywnie ustosunkowała się do autopoprawki, wniesionej przez Zarząd Miasta do projektu budżetu na rok 1997, a ponadto **wystąpiła z wnioskami o:** skierowanie wszelkich nadwyżek budżetowych w br. na inwestycje; zwiększenie dotacji dla MZK na eksploatację do **1,8** a na inwestycje (zakup autobusów) do **1,2 mln** złotych. Ponadto, zapoznając się z harmonogramem odbioru hali sportowej, **wystąpiono z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad sesji RM** (29 bm.) **projektu uchwały o utworzeniu zakładu budżetowego „Hala''.** Ciekawe co na to wszystko pozostali radni, wśród których panują opinie, iż w aspekcie rychłej prywatyzacji MZK dodatkowe dotacje doń są nieuzasadnione, a utworzenie zakładu budżetowego prowadzącego halę sportową narazi budżet na niemałe koszty?...

(jp)

„Supergliny''

Nie spuszczają z tonu regionalni policjanci, którzy od szeregu lat zaliczani są do bardzo ścisłej czołówki krajowej pod względem wykrywalności sprawców przestępstw. Nie inaczej było w 1996 roku, a **osiągnięty w nim wskaźnik — 73,4 % — uplasował policjantów z Przemyskiego na drugim** (za Lesznem — 74,7%) **miejscu w kraju!** Nic więc dziwnego, że pomimo sąsiedztwa granicy i związanych z tym wielu negatywnych zjawisk, nasz region należy do najbezpieczniejszych w kraju. Co więcej, w opinii wielu przedstawicieli przestępczego półświatka może być uznawany za teren, na którym ... nie warto ryzykować.

Wyniki krajowej rywalizacji w roku ubiegłym oraz aktualne problemy w pracy policji omawiano w ub. piątek (24 bm.) na dorocznym spotkaniu kadry kierowniczej regionalnej policji, którego gościem był m.in. dyrektor Biura ds. Przestępczości Gospodarczej KG Policji **insp. Zbigniew Dziemidowicz.**

Nadzieja w Krasiczynie

Przez kilka ostatnich lat gmina Krasiczyn uchodziła za przysłowiową *„białą plamę''* na sportowej mapie województwa, a jedną z przyczyn był brak odpowiedniej bazy sportowej. **Z tym większą radością, a zarazem nadzieją na lepszą przyszłość, powitano w ub. czwartek (23 bm.) przekazanie do użytku Szkole Podstawowej w Krasiczynie sali gimnastycznej o powierzchni blisko 170 m²** — powstałej w byłym magazynie Przemyskich Fabryk Mebli, a zaadaptowanej ze środków gminnych.

Z dobrodziejstwa istnienia sali sportowej z prawdziwego zdarzenia, skorzysta przede wszystkim młodzież szkolna, ale krasiczyńscy sympatycy sportu wierzą, iż z czasem pojawią się w tamtejszej „hali'' również sportowcy. **Kto wie czy sala i hotel w pobliskim zamku nie skuszą też organizatorów obozów sportowych?**

Spotkanie środowisk twórczych

Coś dla ducha

W piątkowy wieczór (24 bm.) w sali posiedzeń UM w Przemyślu zgodnie brzmiały głosy z prawa i z lewa, a kojąca harmonia dźwięków wymykała się przez uchylone drzwi i wędrowała pustymi o tej porze korytarzami magistratu. Zgodnie, bo z lewa swą melodię śpiewały skrzypce, a z prawa basowały im instrumenty o głosach mocnych i zdecydowanych. Był to bowiem koncert Capelli Premisliensis pod batutą Marka Zazuli, który wypełnił noworoczne spotkanie z przedstawicielami środowisk twórczych Przemyśla, przybyłymi tu na zaproszenie prezydenta ***Tadeusza Sawickiego.*** *Obecny był również wojewoda* ***Stanisław Bajda.*** *Obyło się bez drętwych przemówień, a prezydent krótko podziękował twórcom za wkład w rozwój kultury i tym, którzy dokładali się — jak powiedział — finansowo do tego, co mogła dać administracja samorządowa i rządowa.*

Jako że duch lubi być karmiony również całkiem materialną strawą, przy kanapkach i napojach dyskutowano w podgrupach, po czym wszyscy syci już zasiedli do wysłuchania drugiej części koncertu, by posilić się metafizycznie.

A kultura, jak zwykle, godnie obroniła się sama potęga ducha, miarą pracy i talentu; brzmieniem zgodnym i czystym, posłusznym woli dyrygenta, który przecież zawsze dobrze wie, dokąd zmierza.

(bs)

Burmistrz uniewinniony!

24 bm. Sąd Rejonowy w Przeworsku uniewinnił burmistrza tego miasta Kazimierza Borcza oraz zasiadających wraz z nim na ławie oskarżonych: członka byłego Zarządu Miasta **Tadeusza R.** oraz zastępcę dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Budowie i Organizacji **Edwarda K. — od zarzutu marnotrawstwa społecznych środków** (ok. 1,5 mld starych złotych) **przy budowie ujęcia wody w Grzęsce.** Do tematu wrócimy.

Czynszowy horror

Początek nowego roku, to zazwyczaj **okres „regulacji'' stawek czynszowych za lokale użytkowe,** związany w dużym stopniu również ze zmianą urzędowych cen na nośniki energii. **Sygnały o znacznie przesadzonych** — zdaniem użytkowników lokali — **stawkach odebraliśmy m.in. z Jarosławia oraz Przemyśla,** gdzie korzystającym z lokali Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej handlowcom i właścicielom lokali usługowych zafundowano *„z dnia na dzień''* podwyżkę czynszu rzędu nawet i ...**200 procent!** Czy wniesione odwołania i trwające jeszcze pertraktacje zainteresowanych stron coś zmienią? Do tematu powrócimy.

Uchwalą budżet?

Bardzo interesująco zapowiada się **środowa (29 bm.) sesja przemyskiej Rady Miejskiej,** w trakcie której radni dyskutować będą głównie nad tegorocznym budżetem miasta. Czy projekt „przejdzie'' za pierwszym podejściem, czy też na jednej sesji, podobnie jak w ub. roku, się nie skończy? Zdania są podzielone a według tzw. źródeł dobrze zorientowanych w aktualnych „układach'' ...**wszystko jest możliwe.**

Sklep ogrodniczy
„Dalia''
Przemyśl, ul. Opalińskiego 9
(Kazanów — Tarasy)
tel. 70-13-90
oferuje:
☆ NASIONA
☆ KWIATY CEBULOWE
☆ SADZONKI KWIATÓW BALKONOWYCH
☆ środki ochrony roślin, nawozy
☆ kosiarki i pilarki
☆ folie tunelowe
☆ sprzęt ogrodniczy
PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ
GW-037/5

☆ SPORT ☆ SPORT ☆ SPORT ☆

„Północne tournee''...

W kolejnym meczu drugiego etapu rozgrywek koszykarskiej ekstraklasy, walcząca o lokatę 7 — 8 i udział w play-off **POLONIA gościła (23 bm.) w Przemyślu Pogoń Glaspol Sosnowiec.** Był to mecz bez historii, toczący się pod dyktando polonistów, którzy już do przerwy prowadzili **46:26,** a w 22 min. ich przewaga wzrosła aż do 26 punktów **(55:29).** Od tego momentu przemyślanie zwolnili tempo gry, nie ustrzegając się przy tym „tradycyjnych'' błędów, które wykorzystali goście na zniwelowanie strat. Końcowy rezultat **91:77,** a punkty zdobyli: ***Thomas 21, Rutkowski 14, Olszanecki 12, Corbin 10, Miłoszewski 8, Adamek 8, Puchalski 6, Królik 6, Mila 3 i Kozieł 3.***

Przed „niedźwiadkami'' tygodniowy maraton na północy kraju, gdzie rozegrają aż trzy mecze: z **PPK Wartą Szczecin** (31 bm.), **Notecią Inowrocław** (2.02) oraz **AZS Elaną Toruń** (5.02). Wbrew pozorom, o punkty nie będzie łatwo.

Nowy trener, efekty te same...

Kolejnej porażki, tym razem 3:7 z wiceliderem tabeli Pogórzem Kraków, doznali pingpongiści MKS MDK w 3. kolejce rewanżowej rundy rozgrywek I ligi. **Punkty zdobyli:** ***Radosław Dudek, Zbigniew Jarema i Jarosław Antosiak*** po 1. Trenowani przez ukraińskiego szkoleniowca **Siergieja Nikieruka** przemyślanie zagrali o klasę lepiej niż w poprzednich meczach i byli bliscy sprawienia niespodzianki, przegrywając nieznacznie (po 1:2) w trzech grach.

MKS grał u siebie, **nie pojechały natomiast na mecz z Cyfralem Zagrodniki** (do Łodzi) **zawodniczki NURTU,** które chorują bądź mają problemy z uzyskaniem zwolnienia z pracy. Przykre, ale prawdziwe, niestety.

„Cyrku'' z halą ciąg dalszy...

Wbrew licznym obawom, po rozmowach z udziałem przedstawicieli władz miasta, przemyska hala została na nowo „otwarta'' i m.in. koszykarze Polonii mogli rozegrać w niej swój mecz. **W miniony piątek** (24 bm.), prezydent **T. Sawicki** i przewodniczący Rady Miejskiej **A. Matusiewicz** spotkali się z kierownictwem Czuwaju, któremu w atmosferze skandalu wypowiedziano umowę dzierżawy. Pan prezydent stwierdził publicznie, iż **zdaje sobie w pełni sprawę z tego, iż podjął działania pozostające w sprzeczności z prawem,** ale nadal pozostaje na stanowisku, że „kolejarze'' hali prowadzić nie powinni, a zajmie się tym zakład budżetowy. Na pytanie *„Co pan zrobi, jak rada nie uchwali jego powołania?''* prezydent Sawicki dodał: — **Przekażę Czuwajowi, a potem wypowiem umowę...**

Wkrótce po tym **przedstawiciele Czuwaju zostali zaproszeni do siedziby Polonii,** gdzie m.in. padła propozycja wspólnego prowadzenia hali, w formie spółki pomiędzy obiema klubami. Rozmowy utknęły w martwym punkcie, gdy jeden z delegatów „kolejarzy'' zapytał, czy spółka taka oznacza również wspólne prowadzenie ...bazaru i dzielenie się zyskami z niego.

W godzinach popołudniowych obradowała Komisja Prawa RM, która zdecydowanie — stosunkiem głosów 12:1 (przy 5 wstrzymujących się) — **negatywnie zaopiniowała przedstawiony jej przez prezydenta miasta projekt uchwały o powołaniu na nowo** (już raz był powoływany) **zakładu budżetowego.** Co zrobi prezydent i jak zadecydują radni na środowej (29 bm.) sesji, skoro wiadomo, iż **od 1 stycznia br. samorząd nie może prowadzić działalności gospodarczej** (hotel w hali, dyskoteki, śluby, studniówki itp. imprezy byłyby nią), a jedynym prawnym rozwiązaniem w takim stanie rzeczy byłaby ...sprzedaż lub dzierżawa obiektu?...

— Wszystko nieważne, co nie po myśli Polonii!... — tak zatytułował swoją korespondencję do nas przemyślanin p. **Jerzy Jakubowski,** a oto jej obszerne fragmenty.

— To, co się dzieje w Przemyślu, tylko w samym życiu sportowym, jest jedną wielką kompromitacją miasta i jego włodarzy (niektórych). Mieliśmy skandal z kościołem karmelitów, niedawno z pracą pielęgniarek, a teraz mamy sportowy. O ile w dwóch pierwszych przypadkach bohaterami są pewne kręgi społeczne, o tyle w tym ostatnim w roli głównej występują osoby reprezentujące władze miasta.

Wracając do tytułu swojej wypowiedzi, przypomnę, że jak było głosowanie nad podziałem zysków z bazaru i nie wyszło „po myśli'' radnych — fanatyków Polonii, to użyto „argumentów'' (więcej głosów niż głosujących) i w powtórce było już „po myśli''. Teraz mamy powtórkę sytuacji: ***nie wyszło z halą, to trzeba zrobić wszystko, aby jednak wyszło.*** *I tu mam pytanie do pana radnego J. Miśkiewicza: — Czy gdyby Polonia wygrała ten nieszczęsny przetarg na halę, byłaby dziś sprawa? NIE! Nie byłoby tematu utworzenia (za miliardy starych złotych) zakładu budżetowego...*

Nóż w kieszeni się otwiera, gdy się słyszy i czyta o postępowaniu niektórych naszych radnych. Wyborcy, głosując na nich, liczyli, że coś dobrego dla miasta zrobią, a ta cała sytuacja zenuje nawet kibiców Polonii (...) Po tym skandalu (jak będzie kontynuowany) bardzo pogorszą się także stosunki pomiędzy fanami obu klubów. Czy skalkulowano jakie będą tego koszty? Spotęgowane zostanie m.in. dewastowanie napisami murów i ścian w całym mieście, jako wyraz narastającego antagonizmu. Kto to weźmie na siebie i kto za to zapłaci? Jak na ironię, pod tym wszystkim podpisuje się sam pan prezydent, który nie jest ignorantem, bo chyba przepisy zna, ale ...je ignoruje. Kończę ten list określeniem sportowym: ***— Co nie wyszło na boisku, to można załatwić przy zielonym stoliku...***

Przygotowania piłkarskich IV-ligowców

Bardzo solidnie przygotowują się do wiosennych rewanżów nasi IV-ligowcy. **Sześć razy tygodniowo, często również w niedziele (!) trenuje JKS,** zwracając szczególną uwagę na kondycję i ogólne przygotowanie fizyczne. 1 lutego jarosławianie grają w Przemyślu z Polonią, a nazajutrz rozpoczynają **10-dniowe zgrupowanie w Sieniawie.** Z pierwszym zespołem trenuje czołowy snajper klasy „0'' **Rafał Siegel** oraz rutynowany **Adam Halbina.**

Jeszcze w ...grudniu (raz w tygodniu, w hali) spotykali się **piłkarze przeworskiego ORŁA,** którzy na dobre wznowili treningi 6 bm. Nie ma, jak dotąd, żadnych zmian kadrowych (**Tadeusz Marek** powróci prawdopodobnie do Świętoniowej), w lutym rozegrane zostaną **pierwsze sparringi:** z Budowlanymi Szówsko, Unią N. Sarzyna (później rewanże), Kamaxem i — być może — ze Stalą Łańcut. Atmosferę w zespole wyraźnie poprawiła wiadomość, iż władze miasta przekażą w tym roku klubowi 50 tys. złotych, co — w połączeniu z wpłatami sponsorów — zapewni mu stabilną sytuację finansową.

Od 18 bm. przygotowują się do walki o znacznie wyższą niż jesienią, lokatę zawodnicy DYNOVII, nad którymi opiekę szkoleniową przejął **Paweł Strzelecki** (ostatnio prowadził Budowlanych Radymno). Trenuje z zespołem, po powrocie z zagranicy, **Stanisław Trawka,** nie zanosi się na ubytki kadrowe, a jest perspektywa pozyskania kilku interesujących zawodników (są chętni m.in. z okolic Dębicy). Tu również słychać o pewnej stabilizacji, a wiąże się ją z grudniową **zmianą zarządu klubu,** na którego czele stanął dotychczasowy trener **Zbigniew Duchniak** (o tym za tydzień).

W najgorszej sytuacji są **pawłosiowscy CZARNI,** którzy nie podjęli jeszcze treningów. Mają oni poważne kłopoty kadrowe, związane ściśle z niewesołą sytuacją finansową. Nie ma szkoleniowca chętnego poprowadzić zespół, w którym pod dużym znakiem zapytania stoją wiosną m.in. występy **Waldemara Pelca** (studia) oraz **Antoniego Wikiery** (kontuzja i studia).

POGRANICZE sportowe

Z ukosa

Czyja hala?

Przykład przemyskiej hali sportowej, która (wraz ze sztucznymi lodowiskiem) po sześciu latach powraca do miasta w nie najlepszej kondycji dowodzi, iż w prywatyzacyjnym „szale" powinniśmy być w przyszłości bardziej powściągliwi i ostrożni. Dobrze by było, aby władze Przemyśla wzięły to również pod uwagę przy rozważaniu kolejnych prywatyzacyjnych planów, mając na względzie przede wszystkim rzeczywisty interes miasta i jego mieszkańców...

Jarosławscy rajcy byli bardziej przezorni i swojej hali nie próbowali „prywatyzować", dzięki czemu jest to nadal dobrze utrzymany i zadbany obiekt. Przemyski eksperyment nie wypalił, a niezbyt przemyślana — jak się okazało — zmiana gospodarza hali wpłynęła między innymi i na to, że **jednym pociągnięciem pióra** (parafą na umowie dzierżawnej) **pozbyto się możliwości otrzymywania sporych dotacji z budżetu państwa,** dzięki którym można by było wyremontować i zmodernizować obiekt przy ul. Mickiewicza.

Jest jednak szansa, aby z takich środków korzystać w przyszłości, pod warunkiem jednak, że hala zostanie „przy mieście" i będzie tylko przez nie administrowana. Miejmy nadzieję, że włodarze grodu i radni wezmą to pod uwagę, nim zaświta w ich światłych umysłach kolejny pomysł o jakimś przetargu albo inna „złota" myśl...

Przemyskiej hali nie powinien prowadzić żaden „prywaciarz" ani klub sportowy, bo po pierwsze — przepadną wszelkie szanse na wspomniane środki z budżetu centralnego, **po drugie** — skłóci się po wsze czasy środowisko sportowe (i nie tylko), no i **po trzecie** — tylko wówczas pójdą w „odstawkę" wszelkie domniemywania, że niektóre osoby na tzw. stanowiskach podejmują swoje decyzje nie bezinteresownie, a w nadziei na, powiedzmy, „korzyści polityczne"...

Wbrew pozorom, **prowadzenie hali może być również dobrym interesem,** do którego wcale dopłacać nie trzeba, a wręcz przeciwnie — można na nim nieźle zarobić. Ponieważ prowadzeniem hali zająłby się zakład budżetowy, w którym pojęcia zysku jako takiego nie ma, wszelkie profity posłużyłyby „dozbrojeniu" hali w potrzebne jej urządzenia oraz nieodzowny sprzęt sportowy.

I jeszcze jedno. Szefem takiego przedsięwzięcia musi być fachowiec z menadżerską „żyłką", oddelegowany do hali z racji swoich rzeczywistych umiejętności a nie w dowód uznania za bliżej nieokreślone zasługi („polityczne"?). Kandydatura pana E., o której „po cichu" się mówi, byłaby jednym wielkim nieporozumieniem, panowie. Ja rozumiem, że prawica się jednoczy, ale — na Boga — czemu mają na tym cierpieć użytkownicy hali?

...czyje ferie?

Rozpoczęły się ferie zimowe. Bardzo niewielu młodych ludzi, z wiadomych względów, wyjechało na wypoczynkowe obozy. Zdecydowana większość musiała pozostać w swoich domach. **Czy pomyślano o tym, aby zaproponować tej młodzieży czynny wypoczynek np. w macierzystych szkołach,** oferując jej bogaty program imprez sportowo-rekreacyjnych? Niestety, nie wiemy, gdyż w redakcyjnej poczcie nie znalazł się najmniejszy nawet ślad takiej działalności, nie licząc informacji z ZHP.

Kiedyś, za „reżimu", na długo przed feriami, kuratorzy i dyrekcje poszczególnych szkół musiały opracować (i potem zrealizować) programy zimowego wypoczynku młodzieży w trakcie ferii, a uchowaj Boże, gdyby któraś ze szkół o tym zapomniała. Jak jest dzisiaj?

Niedawno pisaliśmy o zadziwiającym braku np. lodowisk przy szkołach, składając winę za to m.in. na koszty takiego przedsięwzięcia. Dziś wiemy już więcej. Jeden z nauczycieli kf, odpowiadając dlaczego nie pomyślał o tym, aby asfaltowe boisko zamienić na lodową taflę, odpowiedział z rozbrajającą szczerością: **— A kto będzie tego pilnował, przecież mamy ferie!...** — No właśnie, zapomnieliśmy, że przede wszystkim to pan profesor ma na nich odpocząć...

Inny nauczyciel, przejmując się losem tych dzieci, które ferie będą musiały spędzić w domu, chciał wypełnić je im codziennymi zajęciami (gimnastyka zdrowotna i akrobatyka sportowa) w przyszkolnej sali. Niestety, dyrekcja szkoły uznała, że zimowe ferie są najlepszym w roku okresem dla ...pomalowania parkietu.

I cóż ci, młodzieży, pozostaje? Telewizja, dyskoteka, małe jasne, może grzane wino, spotkanie z przyjaciółmi w obskurnej bramie. Pamiętaj, kochana młodzieży **— ulica szkołą życia jest!** Proszę cię tylko o jedno — nie hałasuj na niej zbytnio, bo pan profesor wypoczywa na feriach...

J. PROSTY

KAMAX w Arłamowie

Nie rozpieszczali swoich kibiców w jesiennej rundzie rozgrywek **III-ligowcy z Kańczugi** (tak prezentowali się 1,5 roku temu). Cóż, „rewolucja kadrowa" rozmontowała zespół, który w poprzednim sezonie walczył o II ligę, a doraźnie pozyskiwana młodzież nie może wypełnić luk po rutyniarzach, szczególnie w liniach obronnych. Może zgrupowanie w Arłamowie cel ten przybliży?

Niech żyje bal...

„Pogranicze" rozmawia z MARKIEM PIOTROWSKIM — kierownikiem Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UM w Jarosławiu.

— Który to już plebiscyt na najlepszego sportowca w Jarosławiu?

— To już 7-letnia tradycja. W 1990 roku, przy czynnym zaangażowaniu się redakcji „KURIERA JAROSŁAWSKIEGO", zorganizowano go po raz pierwszy. Głosowano wówczas na najlepszego sportowca w kategorii kobiet oraz mężczyzn...

— Czy pamięta Pan tamte wyniki?

— Tak. Wśród pań zwyciężyła **Renata Piecuch** — piłkarka nożna z drużyny „JARLANU", występującej wówczas w II lidze kobiet. Pani Renata była też w młodzieżowej reprezentacji Polski w tej dość niezwykłej, jak na nasze warunki, dyscyplinie. W gronie panów pierwszym laureatem został słynny jarosławski maratończyk **Edward Dubois.** Warto przypomnieć, że przyznano też honorowe wyróżnienie dla niezwykle usportowionego i utalentowanego organizacyjnie księdza **Józefa Łobodzińskiego** — organizatora, jak na tamte czasy bardzo atrakcyjnego meczu piłkarskiego Księża — Policjanci. Należy jeszcze dodać, że przy organizacji tego plebiscytu wiele serca i zaangażowania włożył nieżyjący już **Wiesław Cieszanowski,** zajmujący się działem sportowym w „Kurierze", a także „Głosie Jarosławia". Był też sędzią siatkówki, koszykówki i działaczem sportowym...

— Czy nie uważa Pan, że tej postaci należałoby poświęcić osobną rozmowę, coś w rodzaju epitafium?

— Oczywiście, pan Cieszanowski w pełni na to zasługuje. Myślę, że na temat tej sylwetki działacza sportowego z prawdziwego zdarzenia zechcą się wypowiedzieć również jego koledzy i współpracownicy.

— Powracając do głównego wątku naszej rozmowy: to już siódmy plebiscyt na najlepszego sportowca, ale też trzeci na trenera roku?

— Po jakimś czasie organizatorzy plebiscytu uznali, że należy również wybierać trenera, aby w ten sposób docenić trudną, a nie zawsze należycie ocenianą pracę szkoleniowców.

— Czy pamięta Pan kto był pierwszym tak wyróżnionym?

Został nim bardzo lubiany i ceniony w Jarosławiu, chorzowianin pan **Józef Cebularz,** który aktualnie ponownie jest opiekunem I-ligowych szczypiornistek JKS.

— Kto tym razem kandyduje do miana najpopularniejszego sportowca roku?

— **Alicja Główczak i Tania Siczkowa** — piłkarki ręczne JKS; **Marek Strawa i Dariusz Pietryna** — piłkarze nożni tego klubu; **Grzegorz Szczotka i Marcin Fruga** — koszykarze MKS Znicz; **Jacek Bronowski i Ireneusz Szegda** — kickbokserzy JJK i KB oraz **Aleksander Koczergin i Andrzej Siemienichin** — szpadziści Startu.

— ... a trenera roku 1996?

— Pięciu kandydatów: **Andrzej Dryla** — trener szermierzy Startu, **Stanisław Gierczak i Zbigniew Machała** — trenerzy seniorów i koszykarskich kadetów Znicza, **Galina Kowalenko** — trenerka juniorek w sekcji piłki ręcznej JKS oraz **Henryk Osiński** — trener IV-ligowych piłkarzy nożnych tego klubu.

— Kto, Pana zdaniem, ma największe szanse na zwycięstwo?

— To zależy od uczestników plebiscytu, ale zapraszam na **„BAL SPORTOWCA ROKU"** w dniu 1 lutego, gdzie zostaną ogłoszone oficjalne wyniki...

— Bal odbędzie się ...

— W hali MOSiR, a wszyscy zainteresowani uczestnictwem w nim mogą uzyskać szczegółowe informacje.

— Bal, ogłoszenie wyników plebiscytu i coś jeszcze?

— Liczne niespodzianki...

— Dziękuję za rozmowę i ...niech żyje bal!

Rozmawiał:
ZDZISŁAW PASZYŃSKI

ORGANIZATORZY
Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Trenera Miasta Jarosławia 1996 roku
ZAPRASZAJĄ
na
BAL SPORTOWCA
w HALI SPORTOWEJ
MIEJSKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI W JAROSŁAWIU
DNIA 1 LUTEGO 1997 ROKU
W programie ogłoszenie wyników Plebiscytu oraz liczne niespodzianki.
Zaproszenia oraz wszelkie informacje w MOSiR w Jarosławiu, ul. gen. Władysława Sikorskiego 5, **telefon 21-56-58.**
ZAPRASZAMY.

MAŁA SZKOŁA WARCABOWA (2)

prowadzi JAN ARTYMOWICZ

Sprzęt do gry i podstawowe przepisy

Sprzęt do gry, przepisy i podstawowe elementy gry omówimy na przykładzie warcab 100-polowych, które różnią się od 64-polowych jedynie wielkością warcabnicy. Podstawowy sprzęt to **warcabnica, komplet kamieni i zegar.**

Warcabnica to kwadratowa plansza o maksymalnych wymiarach 50 x 50 cm. Jest podzielona na 100 jednakowej wielkości pól, na przemian jasnych i ciemnych, zwanych polami białymi i czarnymi. Gra toczy się na 50 polach ciemnych, które ponumerowane są cyframi arabskimi od 1 do 50 (patrz diagram). Pole jest częścią warcabnicy o wymiarach maksymalnych 5 x 5 cm.

Kamienie mają kształt krążka o średnicy 3/4 długości pola warcabnicy. Do gry potrzeba 20 kamieni koloru ciemnego (ustawionych na polach od 1 do 20) i 20 koloru jasnego (ustawionych na polach od 31 do 50). Damki różnią się od kamieni podwójną wysokością, powstałą przez nałożenie dwóch kamieni — jeden na drugi.

Zegar posiada dwa niezależnie pracujące mechanizmy, dźwignię do kolejnego ich uruchomiania oraz dwa urządzenia (chorągiewki) sygnalizujące do kontroli czasu przeznaczonego na grę. Zegary są takie same jak do gry w szachy.

	1		2		3		4		5
6		7		8		9		10	
	11		12		13		14		15
16		17		18		19		20	
	21		22		23		24		25
26		27		28		29		30	
	31		32		33		34		35
36		37		38		39		40	
	41		42		43		44		45
46		47		48		49		50	

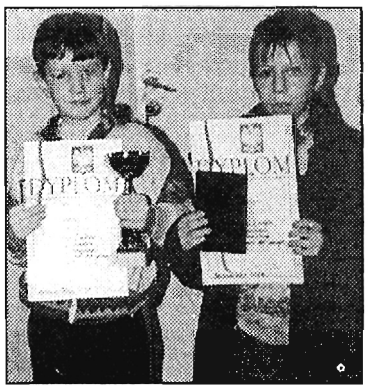

Mariusz Skibicki (z lewej) i **Damian Humeniuk** są wielką nadzieją nie tylko II-ligowej **Unii Horyniec.**

1. Pierwszy ruch wykonuje zawodnik grający białymi. Zawodnicy wykonują następnie ruchy na przemian: białe, czarne, białe, ...
2. Warcaba zwana też kamieniem porusza się po przekątnej o jedno pole.
3. Warcaba zwykła napotkawszy na swej drodze po przekątnej warcabę przeciwnika (warcabę zwykłą, czy też nawet damkę), za którą jest wolne pole, może warcabę przeciwnika przeskoczyć (zbić) i zdjąć ją z warcabnicy.
4. Warcaba zwykła, która doszła na pole przemiany (pola 1, 2, 3, 4, 5 dla białych lub 46, 47, 48, 49, 50 dla czarnych) staje się **damką** (warcabą uprzywilejowaną). W tym celu nakładamy koronę damce (drugą warcabę).
5. Damka może rozpocząć grę dopiero w następnym ruchu.
6. Damka porusza się po przekątnych we wszystkich kierunkach, po dowolnej ilości wolnych pól.
7. Damka może zbić warcaby przeciwnika, jeśli po przekątnej jest za nią jedno lub więcej wolnych miejsc. W tym celu damka przeskakuje przez warcaby przeciwnika i zajmuje jedno z wolnych miejsc.
8. Zbijanie warcab przeciwnika zarówno przez damkę jak i przez warcabę zwykłą może dokonywać się do przodu i do tyłu.
9. Bicie jest obowiązkowe.
10. Jeżeli w czasie bicia warcabą ma ona jeszcze dalsze możliwości bicia, to musi ona zbić i tę drugą warcabę i tak aż do końca, aż stanie ona na polu z którego nie ma już możliwości bicia.
11. Przeskoki przez własne warcaby są niedozwolone.
12. Bicie większej ilości warcab jest obowiązkowe tzn. np. mając do wyboru zbicie dwóch warcab lub trzech musimy zbić trzy. Jest to tzw. **prawo większości.**
13. Damka nie ma przywileju pierwszeństwa bicia tzn. mając bicie damką np. 2 warcab i warcabą zwykłą też 2 warcab — o wyborze bicia decyduje sam zawodnik — czyli może bić damką lub zwykłą warcabą w zależności co uważa za ważniejsze.
14. Zapis przebiegu gry jest bardzo prosty i składa się z trzech elementów: pola wyjściowego, rodzaju ruchu i pola docelowego, np.: 32 — 28 oznacza przesunięcie warcaby z pola 32 na 28, a 32:23 oznacza bicie warcaby z pola 32 na 23.
15. Partię uważamy za zakończoną jeśli:
    — jedna ze stron nie ma już warcab na warcabnicy,
    — jedna ze stron nie może wykonać posunięcia,
    — jedna ze stron poddała partię uznając swoją pozycję za przegraną.

cdn.

Polonia zaprasza!

Po opublikowaniu, w poprzednim numerze, pierwszych — „gorących", jak zaznaczyliśmy — opinii o wypowiedzeniu przez władze Przemyśla dzierżawy (której notabene nie było) hali sportowej Czuwajowi, skontaktował się z nami dyrektor MKS Polonia p. **Leszek Truchan.**

Są to wypowiedzi bardzo jednostronne i wielce nas krzywdzące. Zapewniam, że Polonia jako klub nie zrobiła nic, aby zaszkodzić Czuwajowi. Wygrał przetarg i my ten werdykt uszanowaliśmy, chociaż - naszym zdaniem - zostaliśmy bezprawnie z niego „wyrzuceni", gdyż podanie kwoty czynszu nie było warunkiem obligatoryjnym. Uważam, że oferowaliśmy lepsze warunki, ale naszej oferty w ogóle nie rozpatrywano (dyr. Truchan obiecał udostępnić ją nam — przyp. red.). *Nie ukrywam, że zawsze chcielibyśmy być lepsi od innych klubów, ale w rywalizacji prowadzonej fair, po sportowemu.*

Nie jest prawdą, że w nic nie zainwestowaliśmy, czego dowodem wykupiony przez nas były klub „Samwilu". Z tym, co mamy, dzielimy się również z innymi, bardziej potrzebującymi. Niedawno urządziliśmy zabawę dla biednych dzieci, wcześniej zakupiliśmy sprzęt do szpitala za kwotę blisko 100 milionów starych złotych. Być może to nasza wina, że nie zawsze informujemy opinię publiczną o takich przedsięwzięciach...

Uważam, że moglibyśmy np. wspólnie z Czuwajem poprowadzić halę, współpracując przy tym także z innymi klubami. Proponuję wspólne spotkanie, na które zaprosimy do siebie wszystkich. Porozmawiajmy o dniu dzisiejszym i przyszłości przemyskiego sportu jak dobrzy znajomi, koledzy i partnerzy, a nie rywale i konkurenci. Nie pozwólmy na niepotrzebne nikomu jątrzenie, zaognianie sytuacji, antagonizowanie kibiców, bo niczemu dobremu to nie służy. Walczmy między sobą ale tylko na boisku, tak jak powinni to czynić prawdziwi sportowcy...

Przyjęliśmy zaproszenie dyr. Truchana na wspomniane spotkanie oraz rozmowę o klubie, jego dniu dzisiejszym i perspektywach na przyszłość. Pozwoliliśmy sobie również na stwierdzenie, iż byli i obecni działacze tego klubu, zasiadający w Radzie Miejskiej i we władzach Przemyśla, **powinni być bardziej powściągliwi w swoich sądach w sytuacjach, gdy nawet ich prywatne opinie i poglądy mogą stwarzać wrażenie, iż są ściśle związane z interesem ich ulubionego klubu.** Tak zresztą „doradzali" również nasi czytelnicy, uważając, iż np. panowie Grech i Gawlik nie powinni wypowiadać się w sprawie hali na posiedzeniach komisji Rady, a członek Zarządu Miasta p. Miśkiewicz, będący równocześnie w zarządzie klubu, powinien wstrzymać się od głosu podczas posiedzenia, na którym zapadła decyzja o rozwiązaniu umowy dzierżawnej z Czuwajem. Tak po sportowemu...

ZB

STARY ROK — NOWY ROK I ROCK GRUPA

Początek roku nowego zmusza do refleksji i spojrzenia na rok, który minął — jaki on był? Dla firm, handlu, władz, szkolnictwa, służby zdrowia, wojska, policji, rodzin wielodzietnych, emerytów, rencistów, sportu, złodziei a na końcu kultury i sztuki.

Zatrzymam się przy tym ostatnim, a uplasowałem ten dział nie bez kozery na samym końcu. Wiadomo, że na kulturę i sztukę składają się: literatura, film, teatr, muzyka, sztuka plastyczna i cały ruch amatorskich krzewicieli i miłośników. W naszym województwie nie powstał w 1996 roku film ani głośna premiera teatralna czy operowa, **ale był to rok bogaty w wydarzenia artystyczne,** dzięki tutejszym twórcom i organizatorom, którym udało się ściągnąć do nas twórców o światowej renomie. Najwięcej działo się w Przemyślu, wiadomo województwo. Nie jest moim zamiarem wyliczać „co, gdzie, kiedy", **pragnę jedynie zwrócić uwagę na niezauważanie niektórych wydarzeń kulturalnych oraz osiągnięć twórców naszego regionu przez władze.**

Każde z miast i instytucji kulturalnych na własną rękę coś organizuje według kulturalnego kalendarium i tak to trwa, a wypada raz lepiej raz gorzej. Co prawda ze sponsoringiem i promocją jest nie najlepiej, bo nadal dla niektórych ludzi odpowiedzialnych za kulturę i sztukę najważniejszy jest sport i ambicja I ligi (oczywiście to też ważne), ale rozsiani po całym województwie twórcy tworzą. Jeden czy drugi poeta wydał następny tomik wierszy, zdobył jakąś nagrodę, jakieś lokalne wydawnictwo wydało książkę napisaną przez kogoś stąd, jacyś artyści namalowali kilka obrazów, stworzyli kilka rzeźb, grafik czy rysunków, zdobywając jakieś nagrody w Polsce, przy okazji organzując kilka wystaw, jacyś muzycy nagrali nową płytę, ale kogo to obchodzi? Artyści niech sobie radzą sami, tworząc sztukę dla sztuki.

Łatwo później mówić, gdy sukces wyjdzie na jaw — „to nasz człowiek", „z naszego województwa" czy „z naszego miasta". Nikt wcześniej nie pomyśli o tym, że wszyscy poeci, pisarze, malarze, muzycy i cała artystyczna brać, by tworzyć — musi mieć zabezpieczony warsztat pracy, utrzymać niejednokrotnie rodzinę, płacić rachunki, podatki i przy okazji być wizytówką kulturalną województwa w kraju, Europie, a niekiedy i w świecie. **Zamiast stypendium czy innej formy nagrody za działalność artystyczną, twórczość i za wzbogacanie kultury regionu i Polski otrzymują ironiczny uśmiech pogardy i lekceważenia.**

Wystarczy przeczytać listy nagród osób wyróżnionych na polu kultury za 1996 rok. **Dla przykładu, w Jarosławiu** sami mocni krzewiciele kultury od dyrektora upadającego zakładu pracy począwszy na właścicielu sklepów monopolowych kończąc. Nie o nagrody zresztą chodzi. Bo zawsze tak bywało, że ktoś inny kulturę tworzył i organizował, a ktoś inny zbierał śmietankę. Twórcy w 1997 roku nadal będą tworzyć i rozsławiać miasta, miasteczka i gminy i nie będzie miał na to wpływu żaden wydział kultury, sportu i turystyki.

Dajmy na to, taki zespół muzyczny a raczej grupa rockowa R.S.C. Czy wydział kultury, duże zakłady pracy, władze wojewódzkie i miejskie wiedzą, że **lider zespołu ZBIGNIEW DZIAŁA mieszka i tworzy w Jarosławiu, inny członek grupy w Przeworsku, a jeszcze inny w Radymnie?** Zespół debiutował 7 marca 1982 roku koncertem w hali Waltera w Rzeszowie, rozpoczynającym wspólną trasę koncertową z „Kasą Chorych". Grali w 1982 i 83 w Jarocinie, gdzie uzyskali bardzo dobre notowania i byli gwiazdorami. Ich udziałem był Kart-Rock, rokowisko w Łodzi 82 r. Koncerty rockowe na festiwalu opolskim w 1983, 84 r., potem koncerty w katowickim Spodku, poznańskiej Arenie, Sali Kongresowej oraz w innych salach i amfiteatrach w Polsce. Brali udział w licznych programach radiowych i telewizyjnych. Spójrzmy na dyskografię.

Płyty długogrające: LP — „RSC" Polskie Nagrania (Złota Płyta za 200 tys. sprzedanych płyt); „Na luzie" Salvitor (składanka).

Kasety: „RSC" — Polskie Nagrania, „RSC" — Vega, „Maraton rockowy" i „Czas Wodnika" — Victor (1996).

Single: — „Kradniesz mi moją duszę" — Polskie Nagrania, „Reklama mydła" — Ton Press.

Płyty CD: „Maraton rockowy": i „Czas Wodnika" — Victor.

Promocja płyty „Czas Wodnika" — to koncerty na żywo w studiach radiowych m.in. Radio Rzeszów, RMF, program III, o wywiadach w radio czy TV nie wspomnę. Nagrali ostatnio w Warszawie teledysk dla listy przebojów Jedynki. Koncertem swym uświetnili Tydzień Tradycji i Kultury Przeworskiej '96, a co ważne, społecznie koncertowali na wernisażu naszych artystów z Jarosławia w BWA Krosno na otwarciu wystawy „Złoty Trójkąt", a na pożegnanie roku społecznie dali wspaniały koncert w muzeum Kamienica-Orsettich na wernisażu wystawy rysunku „Świąteczny Przekładaniec".

Aktualny skład grupy: **Andrzej Balawender** — skrzypce, **Zbigniew Działa** — śpiew, gitara, **Krzysztof Dziuba** — gitara basowa, **Tomasz Kiersnowski** — harmonijka, **Michał Kochmański** — perkusja, **Wiktor Kucaj** — organy Hammonda, **Witold Stępniak** — gitara.

Grupa o takiej renomie swoimi koncertami może uświetnić każdą imprezę kulturalną w naszym województwie. Nie chcę podawać innych przykładów, by nie załamywać speców i innych mocarzy od robienia kultury chętnie wypinających piersi po zasługi.

A tak w ogóle — to życzę wszystkim ludziom związanym z kulturą i sztuką „Ducha nie gaście!" i tym nie związanym też, bo przecież dla kogoś się to wszystko robi, bez względu na cenę.

Uśmiechnijmy się więc do wszystkich — wyleczonymi zębami.

Do Siego Roku Kulturalnego

„Rock Man" H. CEBULA

Foto Cz. Dziaduś

POŻYTKI Z CZYTANIA CHURCHILLA

Jakkolwiek historia osądzi Churchilla, jedno będzie musiała przyznać: jest on wielkim wyjątkiem od reguły, że artysta nie może być człowiekiem czynu. Ten sam wewnętrzny ogień, który przetopił go w wielkiego wodza, płonie w każdym słowie, które pisze — i odwrotnie.

Malcolm Muggeridge

Wydawnictwo Non Stop Press przygotowało dla swoich Czytelników nie lada gratkę. W grudniu '96 na rynek trafiła księga druga VI tomu „Drugiej wojny światowej" W. S. Churchilla, zamykając w ten sposób zapoczątkowaną przed dwoma laty edycję dzieła nagrodzonego Literackim Noblem za 1953 rok. Czy zatem mamy do czynienia wyłącznie z literaturą? Gdzież podziała się historia i polityka? Jaki pożytek my, ludzie mądrzejsi o przeszło pięćdziesiąt lat i uwolnieni od jedynie słusznej doktryny politycznej, możemy wynieść dziś z tej lektury?

Zacznijmy od spraw oczywistych: mamy szansę poznania przemyśleń, refleksji i spostrzeżeń poczynionych przez bezpośredniego uczestnika wielu istotnych wydarzeń toczących się przed i podczas drugiej wojny światowej, uczestnika nie pozbawionego zmysłu obserwacji i specyficznego angielskiego poczucia humoru. Nie podejmujemy się analizy stopnia obiektywizmu Churchilla, bowiem jako premier (maj 1940 — lipiec 1945) koalicyjnego rządu Zjednoczonego Królestwa reprezentuje konkretną rację stanu i pozostaje jej wierny nawet wówczas, gdy państwa sprzymierzone z Imperium Brytyjskim nieco inaczej postrzegają swoją rolę w ogólnoświatowej zawierusze. Możemy prześledzić meandry polityki i mechanizmy nią rządzące, w równym stopniu odnoszące się do układów międzynarodowych, jak i wewnętrznych. Ponadto — zwłaszcza w obu księgach tomu VI — odnajdujemy wiele tematów bezpośrednio dotyczących spraw polskich.

O ile jednak w kwestiach oceny wydarzeń historycznych autor i Czytelnicy nie muszą reprezentować jednomyślnego punktu widzenia, o tyle wyjątkowo ciekawe dla nas — tu i teraz — mogą okazać się spostrzeżenia dotyczące zasad demokratycznych obowiązujących i z całą powagą respektowanych w Wielkiej Brytanii od dziesięcioleci. Jako jeden z przykładów niech posłuży fakt, że gdy — po zakończeniu wojny — koalicja rządowa rozpadła się, aczkolwiek W. S. Churchill nie dopuszczał do siebie myśli o możliwości przegrania wyborów, jednak wnioskował, aby w skład delegacji brytyjskiej na konferencję w Poczdamie (lipiec 1945) wszedł przywódca Partii Pracy (opozycyjnej względem konserwatystów, do których należał Churchill). Chodziło mu o to, by w razie klęski wyborczej jego własnego ugrupowania politycznego, Wielka Brytania nadal była reprezentowana na konferencji przez w pełni zorientowanych polityków.

Jak z każdej wielowarstwowej i wielowątkowej opowieści opartej na faktach wnikliwy Czytelnik ma szansę wyniesienia wielu, nie tylko czysto poznawczych, korzyści. Warto z tej szansy skorzystać.

Lek. JAN HOŁÓWKA
ginekolog, onkolog
— cytologia
— leczenie nadżerek
przyjmuje
w poniedziałki i środy
od 17 do 19
Przemyśl, Kopernika 23
Rejestracja telefoniczna 78-23-51

XERO
najtaniej
Państwowa Służba
Ochrony Zabytków
Przemyśl, ul. Kościuszki 5

GALANTERIA PAPIERNICZA
Papier pakowy, toaletowy
Chusteczki higieniczne
konkurencyjne ceny
SKUP MAKULATURY
1 kg — 10 gr
„SUROMAT"
Przemyśl, ul. Zielińskiego 33
tel. 78-79-70, 78-60-28
GW-013/4

P.P.H.U DELTA Sp. z o.o.
37-514 MUNINA k. Jarosławia, ul. Morawska,
tel. 23-12-83, fax 21-43-39
PRZEDSTAWICIELSTWO - PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36 A
Marko-Exim, boks 24, tel. 789-272 w. 224
PRODUCENT
- okien i drzwi z PCV
- ogrodów zimowych
z profili renomowanej firmy
deceuninck® - Belgia
okucia WINKHAUS - Niemcy
Rok założenia firmy 1990
Niezmienność profili i okuć od 6 lat
GWARANCJĄ JAKOŚCI NASZYCH USŁUG
☆ LAUREAT KONKURSU "Budowa Roku 1994 i 1995" ☆
☆ Atesty ITB, PZH, ISO 9001 ☆
GW-014/3

FAHO
Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
„FAHO" Spółka z o.o.
Hurtownia materiałów budowlanych
37-710 Żurawica 496 c, tel. (010) 713-402, fax (010) 78-80-58
oferuje:
● materiały budowlane w szerokim asortymencie
● stolarkę okienną i drzwiową
● suche tynki
● usługi transportowe — dźwig 10 ton
produkuje:
Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04
● masy betonowe ● tarcicę budowlaną (zapewniamy transport)
Ceny producenta!
SPRZEDAŻ RATALNA DO 5000 ZŁOTYCH (50 mln st. złotych) — BEZ PORĘCZYCIELI
Nasze punkty handlowe:
☆ Żurawica 496c ☆ Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04 ☆ Przedmieście Dubieckie 48, ☆ Bircza 122
GW-144/2

FOTOLABORATORIUM
AGFA
twoje filmy w dobrych rękach
KOREKS
PRZEMYŚL RYNEK 3 78-33-89

KORESPONDENCJE

Nie było czynu lubieżnego ?!

W sierpniu ub. roku mieszkanka wsi Ł. posyła swoją 11-letnią córkę, Małgorzatę, po zakupy do sklepu spożywczego, gdzie przebywał już, w stanie nietrzeźwym, Stanisław G., który już wcześniej kilkakrotnie zaczepiał na drodze małoletnią, raz nawet strącając z roweru.

I tym razem rozpoczął swój „repertuar" słowny, a następnie przystąpił do ściągania dziecku spodenek. Małgorzata broniła się na tyle skutecznie, że — jak napisze później sierżant sztabowy Józef Z. z Komisariatu Policji w Ch.: „Stanisław G. n a c i ą g n ą ł (podkreślenie moje) Małgorzacie G. spodenki typu „getry" w dół na około 10 cm nie ściągając bielizny osobistej...". Tutaj należy wyrazić podziw nad wysiłkiem intelektualnym sierżanta sztabowego, by ściągnięcie określić naciągnięciem, zapewne by „złagodzić" jednoznaczność wyrazu „ściągnąć" i, być może, kolesiowi nie zaszkodzić...

Ten incydent — jak podaje matka Małgorzaty, Halina i przeżycie z nim związane, spowodowały konieczność przewiezienia córki, Małgorzaty, na Pogotowie Ratunkowe w R., gdzie lekarz zaaplikował zastrzyk uspokajający, gdyż w środku nocy córka zerwała się ze snu zlana potem i wykazująca maksymalne znerwicowanie...

Tak sierżant sztabowy, jak i za nim prokurator rejonowy w J. uznali sprawę za nie wyczerpującą znamion art. 176 kk i nie dopatrzyli się znamion czynu lubieżnego i pouczyli, że matce małoletniej przysługuje ewentualne wystąpienie na drogę sądową z oskarżeniem prywatnym po myśli art. 182 § 1 kk.

Na wystąpienie biura senatorskiego Mieczysława Bilińskiego do prokuratury wojewódzkiej w P., na prośbę Haliny G., matki małoletniej, ta podtrzymała stanowisko tak sierżanta sztabowego jak i prokuratora Krzysztofa P. z prokuratury rejonowej w J.

Wydaje się to tym dziwniejsze, że odpowiedź sporządziła i podpisała k o b i e t a (podkr. moje) prokurator pani Barbara G.

I pomyśleć, że takie zdarzenie ma miejsce w kraju, który tęskni za jak najszybszym wejściem do Europy, a gdzie ucałowanie ręki **dorosłej** kobiecie, czy powiedzenie komplementu często jest traktowane jako molestowanie seksualne i karane... Ech...

Apoloniusz Czyński
Przemyśl

Niebezpiecznie na „Rycerskim"

Rada Osiedla nr 18 „Rycerskie" zwraca się z prośbą (do prezydenta Przemyśla — uw. red.) o interwencję w sprawie poprawy bezpieczeństwa na naszym osiedlu. Pomimo wcześniejszych uzgodnień z komendantem Straży Miejskiej brak widocznych działań w przedmiotowej sprawie.

16.01.1997 r., ok. godz. 20 znowu grupa pseudokibiców Czuwaju oczekiwała na powracających z meczu kibiców Polonii na osiedlu przy ul. Bielskiego, uzbrojona w niebezpieczne narzędzia (kije baseballowe, rury itp). O zaistniałym fakcie została powiadomiona Komenda Rejonowa Policji. Dopiero po tej interwencji grupa pseudokibiców opuściła nasze osiedle. Nadmieniamy, że widziano samochód Straży Miejskiej jadący ul. Bielskiego, lecz działania takie nie mają żadnego wpływu na zachowanie bezpieczeństwa na terenie osiedla. Radzie Osiedla zależy na zapewnieniu bezpieczeństwa między blokami osiedla poprzez patrolowanie piesze Straży Miejskiej, a nie objeżdżanie go samochodem dookoła.

Nadmieniamy, że wielokrotnie rodzice informowali nas,że muszą dla zapewnienia bezpieczeństwa swoich dzieci powracających ze szkoły z II zmiany oczekiwać ich na przystanku MZK, w obawie o ich zdrowie i życie. Sytuacje takie szczególnie potęgują się w dniach, kiedy odbywają się mecze koszykówki.

Wiceprzewodnicząca
Rady Osiedla
mgr inż. Maria Skurnóg

ONKOLOGICZNY TELEFON ZAUFANIA

Przemyśl, tel. 78-69-81, g. 17 — 19.

Odpowiada lek. Jan Hołówka

● **Czy długotrwały kaszel może być objawem nowotworu płuca ?**

— Kaszel jest efektem podrażnienia układu oddechowego, np. w przypadku grypy, zapalenia płuc, nieżytu oskrzeli ... albo raka. Rak płuca, w 80 %, w fazie początkowej objawia się kaszlem, dlatego też nie należy go lekceważyć, szczególnie gdy: towarzyszy mu odpluwanie krwawej wydzieliny, występuje bez wyraźnej przyczyny, nałogowo palimy po czterdziestym roku życia.

Przypominam, że palenie papierosów jest główną przyczyna raka płuc.

☆ ☆ ☆

Z życia

Ostatnio media podały, że rybacy wyłowili z Bałtyku pojemniki ulegające poparzeniu. Okazało się, że zawierały iperyt azotowy z okresu II wojny światowej. Podobnemu działaniu ulegli rozbitkowie z amerykańskiego okrętu, wiozącego gaz bojowy — iperyt azotowy.

U rozbitków zaobserwowano zmiany we krwi, okresowe zahamowanie czynności szpiku, uszkodzenie komórek. Rozpoczęto doświadczenia na zwierzętach i ludziach chorych na nowotwory. W 1946 r., okazało się, że pochodna iperytu azotowego — nitrogranulogen jest skutecznym lekiem cytostatycznym przy chorobach rozrostowych węzłów chłonnych, szczególnie przy ziarnicy złośliwej.

ROLNIKU!!! — Wiosna już blisko!
Czas pomyśleć o swoim sprzęcie!
● CZĘŚCI WYMIENNE
do ciągników i maszyn rolniczych
● AKUMULATORY — hurt i detal
oraz formowanie i doładowywanie
POM — MEX Stanisław SZAŁAJ
Przemyśl, ul. Jasińskiego 49, tel. 789-665
zaprasza w godz. 7—15
GW-029

Orzeł i reszta

Nie jak słoń w składzie porcelany...

Jakieś dwadzieścia lat temu z haczykiem sporządzono listę jedenastu zalet i przedstawiono ją trzem tysiącom dorosłych Polaków, których zapytano: które z tych cech są szczególnie potrzebne dziennikarzowi? Na pierwszym miejscu znalazło się poczucie humoru, dopiero na drugim, o dziwo!, prowdomówność!

Nie jestem w stanie podać teraz dokładniej daty przeprowadzenia tej interesującej ankiety, gdyż informację czerpię z wyciętego z **„Polityki"**artykułu Małgorzaty Szejnert. Niestety, przez przeoczenie zapewne, nie zaznaczyłem, w którym roku i w którym numerze on się ukazał. Z lektury mogę jednak domniemywać, że było to w połowie lat siedemdziesiątych. Właśnie wówczas okazało się, że według przeprowadzonych badań zmysł humoru pożądany jest u dziennikarzy dwa razy więcej niż poczucie sprawiedliwości, dwa i pół razy więcej niż odwaga, trzy razy więcej niż uczciwość, cztery razy więcej niż ofiarność, pięć razy więcej niż życzliwość i dwadzieścia razy więcej niż dobroć!

Jaki wynik przyniosłaby tego typu ankieta dzisiaj? Czy znów poczucie humoru odniosłaby zwycięstwo nad prawdomównością dziennikarza? Humoru w prasie nie brakuje, często jest to humor nie zamierzony przez autora. On pisze o czymś ze śmiertelną powagą, a czytelnik pęka ze śmiechu!

Edmunt Osmańczyk mówił:*„Reprezentuję szkołę, która głosi, że w dziennikarstwie można coś osiągnąć wtedy, gdy studiuje się dwa razy więcej, niż przewiduje „norma". Kto chciał studiować dziennikarstwo na Uniwersytecie Humboldta w Republice Weimarskiej* (czyli — uwaga dla młodych — przedhitlerowskich Niemczech).*był zobowiązany zapisać się jednocześnie na inny fakultet i równolegle zdawać egzamin na obu. Część tych studentów pracowała jeszcze zawodowo. Sądzę, że jeżeli moje dziennikarskie pokolenie uczyło się podwójnie, to dzisiejsze musi potroić wysiłek. Musi myśleć kategoriami politycznymi, socjalnymi, ekonomicznymi nie tylko Polski, ale całego socjalistycznego świata i rozumieć problemy świata kapitalistycznego i Trzeciego Świata."*

Świat socjalistyczny skurczył się dzisiaj, w dalszym ciągu przechodzi przeobrażenia, ale zmiana mentalności ludzkiej bywa niekiedy bardzo trudna.

Prasa rozpisuje się teraz o posłaniu prezydenta Jelcyna do prezydenta Łukaszenki, w którym władca Rosji opowiedział się za pełną integracją między Rosją a Białorusią w imię narodowych interesów obu krajów. Jak się należało spodziewać, Łukaszenka natychmiast wyraził swoje zadowolenie z tej inicjatywy, choć rację ma Tomasz Nałęcz z Unii Pracy, który na łamach Wołkowego **„Życia" (nr 11)** oświadczył, iż mówienie o zjednoczeniu jest nieporozumieniem, bo chodzi o przyłączenie Białorusi do Rosji, *"bo czym innym może zakończyć się flirt wróbla ze słoniem?"*.

Można dodać, że Moskwa patrzy dziś na Mińsk przez pryzmat polityczny i gospodarczy. Białoruś, podobnie jak Rosja, występuje przeciwko rozszerzeniu NATO na wschód. Propozycję Jelcyna można więc traktować jako próbę włożenia kija między szprychy, liczenie na to, że wśród obecnych członków paktu atlantyckiego uda się zasiać wątpliwości dotyczące przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgier. O innych państwach już nie wspomnę, aczkolwiek taka, na przykład, Litwa czy Rumunia też mają ten cel przed sobą. Odnośnie zaś owego drugiego pryzmatu, gospodarczego, to Rosja może być niezadowolona z ciągle rosnących zaległości ze strony Białorusi; nie ma czym płacić za dostarczane jej gaz i ropę, a ponadto kontrabanda przez niestrzeżoną granicę z łatwością przebiega z miniimperium Łukaszenki do imperium Jelcyna.

Oczywiście ów *„flirt wróbla ze słoniem"* budzi w naszym społeczeństwie, często nie tylko po stronie prawicy, ale i lewicy, niepokój, ale nie wolno przecież zapominać, że — czy nam to się podoba, czy nie — ów Łukaszenka został prezydentem dzięki demokratycznym wyborom! Opozycja na Białorusi nigdy nie wykazała takiej siły jak opozycja w Serbii, czy nawet w Bułgarii. Przynależność Białorusi do ZSRR, stalinowskie czystki, wieloletnie tworzenie „narodu...radzieckiego" do dziś na tej ziemi odbija się czkawką.

Przyznam, że do mnie najbardziej przemówił tekst, jaki znalazłem na łamach **„Rzeczypospolitej" (dodatek „Plus -Minus", nr 2).** Co ciekawsze nie jest on autorstwa dziennikarza bądź polityka, ale dwóch studentek V roku etnologii na Uniwersytecie Warszawskim — Ł. Celińskiej i K. Kolasy.

Obie te dziewczyny trafiły do Wielemiczyn. *„Siedzimy* — piszą — *w ciepłej chacie Baby Niny. Jest tłoczno i gwarno. Zeszło się kilkoro sąsiadów, żeby porozmawiać z gośćmi z Polski.(...) Pytamy o referendum. — To nie zgodziliście się na swobodny zakup ziemi?*
— Oczywiście, że nie — odpowiadają zgodnie. — Jak można kupować ziemię? — dziwi się pani Luda. — To tak, jakby kupować słońce czy niebo. Inni są bardziej praktyczni. — Jak samemu uprawiać ziemię bez konia, pługa, traktora? To wszystko jest kołchozowe. Starsi dodają: — Za Polski trzeba było wstawać o piątej i do wieczora u pana w polu robić. Teraz— wstaniesz, obrządzisz sobie krówkę, pójdziesz do kołchozu, porozmawiasz z ludźmi... — Nie chcecie, żeby kołchozy rozwiązali ? — Na co nam własna ziemia — rozważa pani Luda — gdzie sprzedawać ziemniaki, zboże ? Teraz zajmuje się tym predsiedatiel. To jego problem, co z tym zrobić i jak zapłacić ludziom. Kuzynka Baby Niny, która przyjechała w odwiedziny aż zza Mińska, wspomina:
— U nas kołchozy były już przed wojną. Jak przyszli Niemcy, rozdali ludziom ziemię, każdemu po pięć hektarów. Ale nie było czym robić. Więc jak nastała władza radziecka, wszyscy się cieszyli, że do kołchozów wracamy. W kołchozie dobra robota. Pani Anastazja dodaje: — Słyszałam, jak mówili w telewizji, że gdybyśmy się zgodzili na wykup ziemi, to Polacy wykupiliby Białoruś i musielibyśmy znowu dla polskich panów pracować".

I dalej: *„- Prezydent Łukaszenka to dobry gospodarz. On wie, jak zarządzać kołchozami. Sam był dyrektorem sowchozu. (...) Gdyby mu nie przeszkadzała opozycja, dawno już rozwiązałby wszystkie te problemy. Dlatego teraz, kiedy się wreszcie jej pozbył, będzie lepiej.(...) Wiecie, ile osób głosowało przeciwko Łukaszence ? Dziewięć osób, a za było trzysta".* Słowa te padły z ust Aloszy, absolwenta AWF w Mińsku, który w czasie referendum był członkiem komisji *„i może dużo powiedzieć o jego przebiegu".*

Przytoczone wypowiedzi są niezwykle pouczające. Można ubolewać nad takim sposobem myślenia. Fakt, potrzebna jest praca od podstaw, ale z tym muszą się uporać sami Białorusini. Moglibyśmy im w tym pomóc, ale nie wolno nam się poruszać jak słoń w składzie porcelany, czego dowód mieliśmy w postaci niefortunnej wizyty w Mińsku dr. Mariana Krzaklewskiego !

MAREK A. JAWORSKI

Aborcja w Europie

Pamiętamy wszyscy jak wiele dyskusji, krańcowo odmiennych opinii i protestów poprzedzało dokonaną w ub. roku przez Sejm liberalizację ustawy antyaborcyjnej. W trakcie „kampanii" poprzedzającej głosowanie w parlamencie pojawiało się również wiele przekłamanych, niepełnych bądź wręcz dezinformujących haseł, przekonywujących nas, że po liberalizacji ustawy będziemy państwem, w którym najłatwiej w świecie, za przyzwoleniem prawa, „zabija" się nienarodzone dzieci. Aby mieć pełniejszy pogląd na sprawę, prześledźmy jak wygląda prawo aborcyjne w 16 innych państwach Europy (dane Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny)

☆ **ANGLIA** — ustawa z 1967 r., poprawiona w 1990 r. Legalnie można usunąć ciążę **do 24 tygodnia** z przyczyn społecznych, społeczno-medycznych oraz społeczno-ekonomicznych. Wymagana jest zgoda 2 lekarzy, dziewczęta poniżej 16 roku życia potrzebują zgody rodziców (opiekunów) lub pracownika opieki społecznej. Zabieg w zasadzie bezpłatny.

☆ **ALBANIA** — ustawa z 1991 r. Na życzenie można usunąć ciążę **do 12 tygodnia**, z przyczyn społecznych — **do 15 tygodnia,** a z przyczyn medycznych — **bez ograniczeń.** Wymagana wcześniejsza konsultacja medyczna.

☆ **BELGIA** — ustawa z 1990 r. daje możliwość usunięcia ciąży na życzenie **do 12 tygodnia,** lekarz ocenia stan psychiczny kobiety.

☆ **DANIA** — ustawa z 1973 r. dopuszcza aborcję na życzenie **do 12 tygodnia.** W drugim trymestrze zabieg jest legalny w przypadkach: zagrożenia życia i zdrowia matki, uszkodzenia płodu, ciąży zaistniałej w wyniku przestępstwa, z przyczyn społecznych, społeczno-medycznych oraz społeczno-ekonomicznych. W przypadku nieletnich potrzebna zgoda rodziców. Koszty zabiegu pokrywa ubezpieczenie.

☆ **FINLANDIA** — ustawa z 1970 roku (znowelizowana w 1978 i 1985). Aborcja legalna **do 12 tygodnia** w przypadku: zagrożenia zdrowia psychicznego kobiety, ciąży na skutek gwałtu lub innych przestępstw seksualnych oraz przyczyn społecznych, społeczno-medycznych i społeczno-ekonomicznych. Legalna **do 20 tygodnia** w przypadku zagrożenia życia kobiety, jej zdrowia fizycznego bądź uszkodzenia płodu. Niezbędne zalecenie 2 lekarzy zatwierdzone przez radę medyczną. Ubezpieczenie pokrywa koszty zabiegu.

☆ **FRANCJA** — ustawa z 1975 roku (znowelizowana w 1979). Na życzenie **do 12 tygodnia,** a w drugim trymestrze legalna w przypadku zagrożenia życia kobiety, jej zdrowia fizycznego bądź uszkodzenia płodu. Potrzebna konsultacja medyczna. Ubezpieczenie pokrywa 80% kosztów zabiegu.

☆ **GRECJA** — ustawa z 1986 roku. Aborcja na życzenie **do 12 tygodnia**; z przyczyn medycznych i psychologicznych, gwałtów oraz innych przestępstw seksualnych **do 20,** a ze względów eugenicznych **do 24 tygodnia.** Zabieg bezpłatny w szpitalach publicznych.

☆ **NIEMCY** — ustawa z 1992 roku. Na życzenie **do 12 tygodnia** ciąży, a w przypadku gwałtów lub innych przestępstw kryminalnych **do 22 tygodnia.** Bez ograniczeń z przyczyn zdrowotnych oraz eugenicznych. Zabieg poprzedza obowiązkowa konsultacja, od której muszą upłynąć 3 dni. Cena zabiegu prawnie ograniczona (można uzyskać zwrot kosztów z ubezpieczenia).

☆ **IRLANDIA** — Ustawa z 1861 (!) roku, wzbogacona konstytuacyjną poprawką (1983) zakazującą kobietom podróżowania i informacji w sprawie aborcji. **Podstawą do legalnego zabiegu jest zagrożenie życia kobiety, w tym zdrowia psychicznego.** Po referendum, w 1993 r., przyznano kobietom prawo do podróżowania i informacji.

☆ **WŁOCHY** — ustawa z 1978 r. zezwala na usunięcie ciąży **do 90 dnia** z przyczyn społecznych, a **powyżej 90 dnia** — z powodów medycznych, eugenicznych, gwałtu lub innych przestępstw seksualnych. Zabieg jest bezpłatny, wymagane jest zaświadczenie od lekarza.

☆ **HOLANDIA** — ustawa z 1981 r. dopuszcza legalną aborcję do **24 tygodnia ciąży ze względu na „nieznośną sytuację"** kobiety, zdefiniowaną wspólnie z lekarzem, który musi stwierdzić czy decyzja została podjęta samodzielnie przez kobietę. Koszt pokrywa ubezpieczenie.

☆ **NORWEGIA** — ustawa z 1987 r. Na życzenie kobiety **do 12 tygodnia** ciąży, a w jej drugim trymestrze z przyczyn medycznych i eugenicznych, z powodu gwałtu i innych przestępstw seksualnych. W drugim trymestrze potrzebna decyzja dwóch lekarzy. Zabieg bezpłatny.

☆ **PORTUGALIA** — ustawa z 1985 r. Podstawą do legalnej aborcji **do 12 tygodnia** ciąży jest zagrożenie życia kobiety, jej zdrowia fizycznego i psychicznego oraz gwałt lub inne przestępstwa kryminalne. **Do 16 tygodnia** można usunąć ciążę z przyczyn eugenicznych. Potrzebna opinia dwóch lekarzy. Zabieg bezpłatny.

☆ **HISZPANIA** — ustawa z 1985 r. Aborcja legalna **do 12 tygodnia** — z powodu gwałtu i innych przestępstw seksualnych; **do 22 tygodnia** — z przyczyn eugenicznych; **bez ograniczeń** — ze względu na zagrożenie dla życia oraz zdrowia fizycznego i psychicznego kobiety. Gwałt musi być zgłoszony. Wymagana opinia 1 lekarza w przypadku zagrożenia życia i zdrowia, a 2 lekarzy w przypadku aborcji ze względów eugenicznych. Zabieg bezpłatny w szpitalach publicznych.

☆ **SZWECJA** — ustawa z 1974 r. zezwala na aborcję na życzenie. Wymagana konsultacja lekarza **do 18 tygodnia,** a Rady Zdrowia w przypadku ciąży **powyżej 18 tygodnia.** Koszt zabiegu — 6 dolarów USA.

☆ **WĘGRY** — ustawa z 1992 r. dopuszcza aborcję na życzenie **do 12 tygodnia, a powyżej 12 tygodnia** jest ona legalna w przypadkach: zagrożenia życia kobiety, uszkodzenia płodu, ciąży w wyniku przestępstwa i trudnej sytuacji kobiety. Obowiązkowa konsultacja, po której zainteresowana musi odczekać 3 dni.

Tak więc nasza polska ustawa nie jest wcale najłagodniejsza i bynajmniej nie zachęca do usunięcia ciąży.

Oprac. J. P.

Komputerowy kurs „Pogranicza"

(Lekcja 2)

SYSTEM OPERACYJNY D O S

Aby komputer mógł pracować, musi meć wprowadzony do pamięci — tzw. **SYSTEM OPERACYJNY.** Jest to specjalny program, za pomocą którego porozumiewamy się z komputerem. Można go porównać do systemu komend wydawanych Twojemu psu. Nie powiesz do niego: „Proszę, usiądź", „Proszę zająć miejsce" itp. tylko — SIAD. Wtedy Cię zrozumie i ochoczo wykona polecenie. Podobnie jest z komputerem. DOS jest systemem takich „psich" komend. Od razu ostrzegam — jest bardzo nudny i wyjątkowo złośliwy. Każde polecenie musi być wpisane bardzo dokładnie, gdy pominiesz choćby jedną kropeczkę, komputer pozostanie niewzruszony. Na Twoje krzyki, grożenie lub bicie on cierpliwie, zawsze gdy tylko się pomylisz, odpowie: *Bad command or file name* lub *Złe polecenie lub nazwa pliku.* Tyle, nic więcej. Denerwujące, prawda?

Komend DOSa nie musisz od razu znać na pamięć (nie uczysz się przecież na szkolną klasówkę, ale dla siebie). Po kilkunastokrotnym użyciu te najpotrzebniejsze same zapadną w pamięci.

Zrób pierwszy krok i **uruchom komputer.** No tak, nie bardzo wiesz, jak to zrobić. To bardzo proste. W obudowie komputera (naszym blaszanym pudełku) wciśnij **POWER** oraz włącz monitor. Twój komputer może posiadać (w zasadzie powinien) znajdujące się blisko gniazdka urządzenie filtrujące. Także należy je uruchomić. Po kilku zgrzytach, trzaskach (trwa to ok. 10 sekund) na ekranie, w ostatniej, dolnej linijce powinien pojawić się komunikat.

C:\ ⟩ _

A to pech! — Tobie akurat nie pojawił się. Nie przejmuj się. Na przeszkodzie mogą stać dwie złośliwości. Pierwsza: sprawdź czy w stacji dysków nie tkwi zapomiana dyskietka. Jeżeli jest, to wyciągnij ją i naciśnij **(ENTER).** Druga: jeżeli na ekranie znajdują się dwa duże prostokąty (okna) zapełnione nazwami a pod spodem rząd mniejszych prostokątów, to możesz być pewien, że znajdujesz się w programie NORTON. Jest bardzo fajny, ale w tej chwili nie interesuje nas. Naciśnij F_{10}, NORTON wyśle Ci pytanie, czy aby na pewno chcesz go opuścić, naciśnij **(ENTER).** Już go nie ma, władzę nad Twoim komputerem sprawuje teraz DOS.

Mamy więc w ostatniej linijce

C:\ ⟩ _

Jeżeli ponad nią znajdują się jakieś inne napisy, wyczyść ekran. Użyj pierwszego polecenia **CLS.** Wpisz **CLS** i naciśnij **(ENTER).** Wszystkie polecenia DOSa możesz wpisywać małymi, dużymi lub na przemian małymi i dużymi literami. Nie ma to najmniejszego znaczenia. Pisz zatem tak, jak Ci jest wygodniej.

Po wyczyszczeniu ekranu, w lewym górnym rogu mamy **C:\ ⟩ _** a cały ekran jest pusty. Przystąp do pracy. Na rozgrzewkę zmień datę.

DATE

Wpisz polecenie **DATE** i naciśnij **(ENTER).** Na ekranie pojawi się wzór nowej daty oraz komunikat zachęcający do zmiany. Wzór daty pojawia się, ponieważ istnieje kilka sposobów jej zapisywania. Niektórzy piszą najpierw rok, później miesiąc a na końcu dzień. Inni zupełnie odwrotnie, a są też tacy, którzy piszą datę w kolejności miesiąc, dzień, rok.

PRZYKŁAD: chcesz wpisać datę 5 czerwca 1997.

ROZWIĄZANIE:

1. Wpisz **DATE**
2. Naciśnij **(ENTER)**
3. Pojawi się komunikat *Wprowadź nową datę (mm.dd.rr):*
4. Wpisujemy datę (zgodnie z wzorem podanym w pkt. 3., gdzie m — oznacza miesiąc, d — dzień, r — rok) **06.05.97**
5. Naciskamy **(ENTER)**

Uwaga: rok wpisujemy zawsze dwiema cyframi, a więc zapis w DOSie — 1997 jest niepoprawny.

TIME

Po dacie przydałoby się wyregulować godzinę. W tym celu użyj polecenia **TIME.**

PRZYKŁAD

Chcesz wpisać godzinę 16^{45}

1. Wpisz **TIME**
2. Naciśnij **(ENTER)**
3. Na ekranie pojawi się komunikat *Wprowadź nową godzinę:*
4. Wpisz 16:45
5. Naciśnij **(ENTER)**

Wskazówki praktyczne:

— możesz sobie podarować wpisywanie sekund i ich setnych

— nie musisz się trudzić z wpisywaniem symboli *a.m.* lub *p.m.*

— gdy po wpisaniu **TIME** nie zechcesz wprowadzać nowej godziny, naciśnij, po prostu, **(ENTER).**

LABEL

Polecenie to służy do nadawania nazwy dyskietkom. Jest prawie w ogóle nie stosowane, ale gdybyś chciał nazwać swoją nową dyskietkę np. ROBOCZA to użyjesz LABEL.

PRZYKŁAD

Chcesz nadać swojej dyskietce nazwę ROBOCZA

1. Wpisz **LABEL**
2. Naciśnij **(ENTER)**
3. Wpisz **ROBOCZA**
4. Naciśnij **(ENTER)**

Nazwa może zawierać maksymalnie 11 znaków, jest wpisywana wewnątrz dyskietki — nie szukaj jej na naklejce.

VER

Poleceniem **VER** możesz sprawdzić swoją wersję system DOS.

PRZYKŁAD

1. Wpisz **VER**
2. Naciśnij **(ENTER)**
3. Na ekranie pojawi się komunikat: *MS DOS Version 6.22* lub *MS DOS Version 5.0* lub jeszcze inaczej w zależności od tego jaką wersję akurat posiadasz.

PRZEŁĄCZANIE NAPĘDÓW

Po prawidłowym włączeniu komputera pojawi się wspomniany wcześniej symbol **C:\ ⟩ _**. Oznacza to, że pracujesz na dysku twardym lub mówiąc troszkę bardziej fachowo jest on Twoim bieżącym (aktualnym) napędem. Co jednak zrobić gdy chcesz zapisać jakieś informacje na dyskietce? Musisz zmienić aktualny napęd.

1. Wpisz **A:**
2. Naciśnij **(ENTER)**
3. Pojawi się komunikat **A:\ ⟩**. W tym momencie możesz pracować na dyskietce.

Aby sprawnie poruszać się między dyskiem twardym a dyskietkami musisz pamiętać, że dla dysku twardego zarezerwowana jest literka C, a dla dyskietek **A** (w przypadku gdy masz dwie stacje dysków jedna z nich nazywa się **A** natomiast druga **B**).

NORBERT ZIĘTAL

KORESPONDENCJA

Zgodnie z wymogami sztuki łowieckiej

Zgodnie z prawem prasowym prosimy o opublikowanie **sprostowania do korespondencji opatrzonej tytułem „Niebezpieczne polowanie",** zamieszczonej w numerze 1/293 z 7 stycznia 1997 roku.

Istotnie, 22 grudnia 1996 roku, w rejonie łowiska Orzechowce odbyło się polowanie zbiorowe, przeprowadzone zgodnie z wymogami sztuki łowieckiej przez Koło Łowieckie „P O N O W A", dzierżawcę ww. terenów.

Sposób prowadzenia polowań regulują przepisy Ustawy z dnia 13 października 1995 roku „Prawo łowieckie" oraz „Regulamin polowań" uchwalony przez Naczelną Radę Łowiecką, obowiązujący od 1 sierpnia 1993 roku. W Ustawie Prawo Łowieckie, Art. 51, jest precyzyjnie sformułowane „... kto strzela do zwierzyny ... w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań mieszkalnych ... podlega karze grzywny". Z listu Pani Baran jednoznacznie wynika, że linia myśliwych przebiegała w tej odległości od zabudowań mieszkalno-gospodarczych, a jako uczestnik polowania, mogę potwierdzić i udowodnić, że strefa odległości znacznie przekraczała wymogi przepisów w tym zakresie i nie występowało żadne niebezpieczeństwo.

Paragraf 39 Regulaminu polowań ustala zasady organizacji polowań zbiorowych.

Ust. 1 „... Kalendarz polowań zbiorowych ustala Zarząd Koła i rozsyła go wszystkim członkom koła oraz właściwym dla położenia obwodu łowieckiego zarządom wojewódzkim PZŁ, urzędom wojewódzkim, a w odniesieniu do polowań leśnych — właściwym nadleśnictwom ...".

Powyższe zalecenia Zarząd Koła wykonał a ponadto dodatkowo przesłał Komendzie Wojewódzkiej Policji oraz właściwym terenowym komisariatom i posterunkom policji.

Jesteśmy zasmuceni domniemanym wywołaniem paniki wśród pensjonariuszy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt, ale posądzenie nas o akt znęcania się jest nadinterpretacją, podobnie jak tytuł korespondencji.

Przewodniczący Zarządu
Koła Łowieckiego
„PONOWA" w Przemyślu
Bolesław Zöllner

W sprawie zimowego utrzymania dróg

W nawiązaniu do Pańskiego* pisma z dnia 8.01.1997 r., dotyczącego zimowego utrzymania dróg, placów i chodników w Przemyślu wyjaśniam, co następuje.

Przedstawione przez Pana w powyższym piśmie zarzuty dotyczące nieprawidłowości zimowego utrzymania dróg, placów i chodników przez służby Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich i Przemyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, nie znajdują rzeczywistego potwierdzenia.

Uważam, że drogi krajowe i wojewódzkie w mieście Przemyślu, w obecnym okresie zimowym są utrzymywane zgodnie z przyjętym planem zimowego utrzymania dróg oraz obowiązującymi standardami utrzymaniowymi, co potwierdzają przeprowadzane przez WDDM kontrole, jak również kontrola w dniu 10.01.1997 r. z udziałem przedstawiciela tut. Urzędu.

W odniesieniu do podnoszonego przez Pana problemu nieprawidłowości w usuwaniu skutków opadu śniegu i niskich temperatur, zgodnie z przyjętym planem zimowego utrzymania dróg, w tym braku wywozu nagromadzonego przy poboczach dróg śniegu wyjaśniam, co następuje.

W planie zimowego utrzymania dróg, wywóz śniegu przyjęty został jako prace interwencyjne, wymagające zabezpieczenia środków transportowych i sprzętu przedsiębiorstw miejskich.

Przystąpienie do wywózki nagromadzonego śniegu mogło nastąpić w sprzyjających dla tego celu warunkach atmosferycznych.

Warunki takie wystąpiły od dnia 5.01.1997 r. i od tego też dnia rozpoczęty został sukcesywny wywóz śniegu z najbardziej newralgicznych punktów miasta, tj. z ulic: Dworskiego, placu Na Bramie, Mickiewicza, Jagiellońskiej, Sportowej, Czarnieckiego, Mostu Kamiennego, Placu Konstytucji, Słowackiego, Kościuszki, Franciszkańskiej, mostu Siwca i Orląt Przemyskich.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że nagromadzone w pasach drogowych pryzmy śniegu pochodzą nie tylko z jezdni, wskutek mechanicznego ich odśnieżania, lecz również z oczyszczanych przez właścicieli posesji chodników, a więc ich usunięcie wymaga wspólnego zaangażowania tak samorządu jak i zarządcy dróg, w tym przypadku WDDM, zarówno w zakresie organizacji jak również finansowania.

Dodaję, że plan zimowego utrzymania dróg w sezonie 1996/97 został opracowany przez Wojewódzką Dyrekcję Dróg Miejskch w Przemyślu zgodnie z obowiązującym zarządzeniem nr 46 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 25 października 1994 r. w sprawie zasad odśnieżana i usuwania gołoledzi na drogach publicznych (Dz. Urz. MTiGM Nr 10, poz. 20) i uzgodniony z Pańskim Urzędem.

Zgodnie z planem zimowego utrzymania dróg w sezonie 1996/97 wymienione w Pańskim piśmie **ulice: Rynek, Kościuszki i Katedralna zostały zaliczone do II-giej kolejności odśnieżania według standardu III, natomiast ul. Rakoczego w ogóle nie jest objęta tym planem.**

Według cytowanego wyżej zarządzenia, na drodze o III standardzie utrzymana — jezdnia powinna być odśnieżona na całej szerokości, posypana na skrzyżowaniach, odcinkach o pochyleniu powyżej 4% i przystankach autobusowych oraz dopuszczalne jest występowanie zajeżdżonego śniegu i utrudnienia dla samochodów osobowych.

Wyjaśniam również, że na terenie miasta Przemyśla jest 25 km dróg krajowych i 63,5 km dróg wojewódzkich, których zarządcą jest Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich oraz 104 km dróg lokalnych miejskich, których zarządcą jest Pański Urząd, więc stawiany zarzut, że obowiązek zimowego utrzymania 85% dróg w mieście spoczywa na służbach wojewody, mija się z prawdą.

Dodaję również, że **Wojewódzka Dyrekcja Dróg Mejskich z ogólnej ilości dróg krajowych w mieście przyjęła do planu zimowego utrzymania — 24 km, tj. 96 %, zaś z dróg wojewódzkich 50,7 km tj. 80 %, natomiast Zarząd Miasta z ogólnej ilości 104 km dróg lokalnych miejskich przyjął jedynie 19,7 km, tj. 19 % do zimowego utrzymania (odśnieżania), zaś aż 81 % nie jest w ogóle objęte odśnieżaniem.**

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej fakty, mam podstawę sądzić, że interwencje mieszkańców kierowane pod adresem Zarządu Miasta Przemyśla w większości dotyczą ulic miejskich, które w ogóle nie są objęte planem zimowego utrzymania.

Wyrażam przekonane, że prawidłowe utrzymanie dróg, w tym szczególnie w okresie trudnych warunków zimowych, wymaga współdziałania zarządu drogowego z samorządem i nie powinno się ono ograniczać wyłącznie do wystąpień w sprawie nieprawidłowości pracy zarządu drogowego. Podejmowane przez Zarząd Miasta interwencje, wskazują na brak takiego współdziałania, co w warunkach powierzenia Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Mejskich zarządzania również drogami lokalnymi miejskimi jest niezrozumiałe.

Wicewojewoda
Jerzy Marcinko

*) List adresowany do prezydenta Przemyśla przekazano do wiadomości lokalnym redakcjom.

Zima w mieście. Na szkolnym boisku w przemyskiej „trójce''. Fot. Jan Hołówka

Wierny po grób

Telewizja Miazka kurczowo trzyma się pewnych tradycji wprowadzonych przez poprzedniego prezesa, Walendziaka. Noworoczną szopkę napisali Marcin Wolski i Marek Majewski. Wolski to znana postać na satyrycznej mapie kraju, zwłaszcza w okresie rządów Wałęsy. Teraz też o nim pamięta i w usta byłego prezydenta (cytuję za „Życiem'' — nr 77) wkłada takie słowa: *„Siedzę na dworcu w Sulejówku, Instytut na bocznicy śpi i czekać będę tam do skutku, aż lud zastuka do mych drzwi. Rojno w stolicy od półgłupków, co nie rozumiom „who is who'', lecz się okaże na przednówku, że znów bez Lecha ni hu, hu... Nie podupadam na zdrówku, choć komornicy u bram, mam zapas teczek w ogródku, pokażę kiedyś je wam''.* No i dla przeciwstawienia, słowa, jakie w usta aktualnego prezydenta, Kwaśniewskiego, wkłada w szopce tenże sam Wolski: *„Prezydentem, gdy człek ma stać się, musi zapomnieć o relaksie, podpisywać na oślep ustawy, i otwierać durne wystawy, pić wyłącznie wodę sodową, odwiedzać szkołę. Podstawową...''.* Jest ciąg dalszy. Oczywiście ciepło śpiewa Milczanowski...

Marcin Wolski jest niereformowalny. Dlaczego właśnie on musiał pisać dla TVP kolejną szopkę noworoczną?

Recenzent z UPR

Wołkowe **„Życie''** (nr 6) pyta polityków, co czytają? Stanisław Michalkiewicz u Unii Polityki Realnej sięgnął do poezji Wisławy Szymborskiej, ale nie jest jej entuzjastą. — Wiersze te rzadko wychodzą poza banał — ocenia Michalkiewicz. — *Okazuje się, że wystarczy być poprawnym, aby otrzymać Nobla''.*

Michalkiewicz redaguje pismo „Najwyższy Czas''. Tylko współczuć czytelnikom! A swoją drogą **należy podziwiać tę znajomość poezji** ze strony polityka-redaktora. Facet marnuje się w kraju!

MAJ

CIASTO DROŻDŻOWE PROWANSALSKIE

50 dag mąki, 15 dag masła, 5 jajek, 1,5 dag drożdży, 5 dag cukru, 1 dag soli, zapach pomarańczowy.

Drożdże rozprowadzić w niewielkiej ilości ciepłej wody. Do przesianej na stolnicy mąki wsypać cukier, sól i dodać drożdże. Wyrobić końcami palców, wbić 4 całe jajka, dodać zapach i wyrabiać ciasto uderzając w nie aż zacznie odstawać od stolnicy. Wtedy dodać posiekane masło i jeszcze chwilę wyrabiać.

Wyrobione ciasto włożyć do miski, przykryć ściereczką i pozostawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Gdy ciasto podwoi swą objętość, wyłożyć je na stolnicę, porwać palcami na kawałki, włożyć do miski i wstawić do lodówki na 15 minut.

Rozwałkować ciasto na stolnicy posypanej lekko mąką, formować strucle, bułeczki lub wykrawać z niego ciasteczka.

Ułożyć na blasze oprószonej mąką, posmarować rozmąconym jajkiem i odstawić na pół godziny do wyrośnięcia.

Piec w średnio nagrzanym piekarniku 15-30 minut (zależnie od grubości wyrobu).

Smacznego!

STOLBUD Sokółka S.A.

Firmowy punkt sprzedaży

p o l e c a:

- *okna drewniane,* 3-szybowe, jednoramowe
- *drzwi profilowane* z płyty amerykańskiej

CENY PRODUCENTA !!!

Teren hotelu **„MARKO — EXIM''**

Przemyśl, ul. Lwowska 36 a, boks 14

tel. (fax 789-272 w. 214)

SPRZEDAŻ RATALNA

G-227/20

Krzyżówka z hasłem

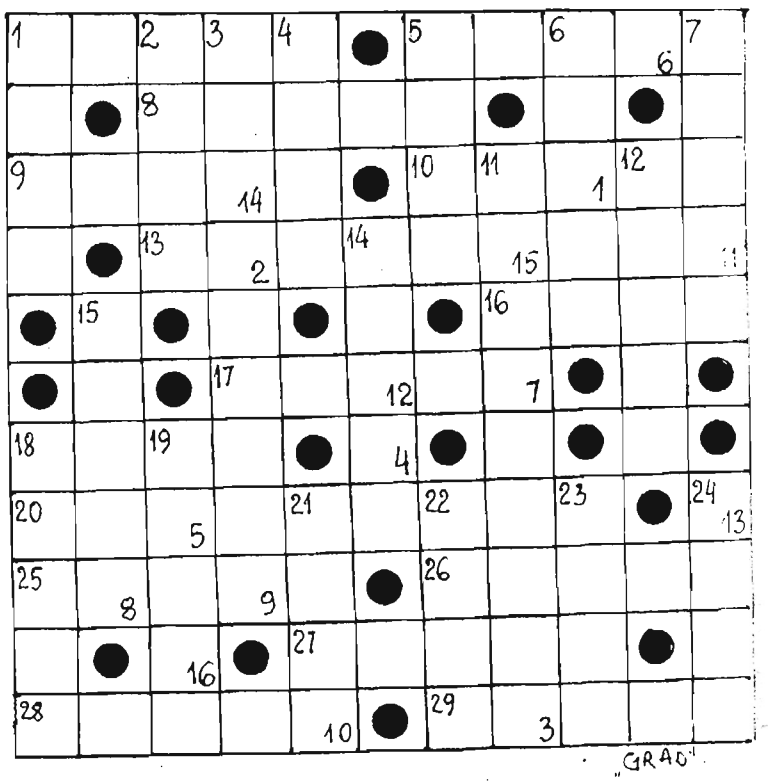

POZIOMO: 1) inaczej ręka, 5) cena, 8) bokserska zasłona, 9) rozróba, 10) stały punkt sieci niwelacyjnej, 13) tam toki cietrzewi, 16) wynalazł szczepionkę przeciwko chorobie Heinego Mediny, 17) miasto na Ukrainie, 18) imię Chińczyka, 20) szatnia, 25) kończy przewód pokarmowy, 26) rodzaj gry w karty, 27) spina mury, 28) miasto w USA, 29) krewny po mieczu.

PIONOWO: 1) Boże Narodzenie w gwarze ludowej, 2) kamień szlachetny, 3) baki, 4) napój alkoholowy, 5) po prostu karw, 6) posocznica, 7) karty do wróżby, 11) miasto w Niemczech, 12) zamek błyskawiczny, 14) dziura, 15) główny posiłek, 18) miejscowość na trasie Kłobuck-Częstochowa, 19) najwyższy szczyt Szumawy (Bawaria), 21) bezbarwny palny gaz, 22) przed siewem, 23) wybitny malarz rumuński (1831-1891), 24) śląska gra w karty.

„Grad''

Litery z pól od 1 do 16 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązania — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM — wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

☆ ☆ ☆

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 1/293.

Hasło: *„Smocza Jama''.*

Nagrodę-niespodziankę otrzymuje p. **Maria Ryzner z Przemyśla.** Zapraszamy do redakcji.

KUPON NR 4/296

WODNIK (21 I — 20 II)
Rozpoczął się już rok Wodnika, dlatego śmiało możesz podejmować nawet najtrudniejsze przedsięwzięcia. Na urodziny otrzymasz niebywały prezent. Będziesz mile zaskoczony.

RYBY (21 II — 20 III)
Tym razem dla Was przesłanie Oskara Wilde'a: *„Każdy może współczuć cierpieniom przyjaciół, lecz trzeba mieć wspaniały charakter, by móc cieszyć się powodzeniem przyjaciela''.*

BARAN (21 III — 20 IV)
Zatroszcz się o swoje zdrowie. Bagatelizowanie objawów może mieć nieobliczalne skutki! Nie wpadaj też od razu w panikę. Poradź się najbliższych.

BYK (21 IV — 21 V)
Zastanów się nad myślą Immanuela Kanta: *„Postępuj według takiej zasady, którą mógłbyś uczynić prawem powszechnym''.* To bardzo mądra maksyma i na czasie.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)
„Naucz się słuchać. Okazja czasami puka bardzo cicho''. Warto wziąć sobie do serca te słowa. Trzeba wykorzystywać każdą okazję, obiecującą lepsze jutro.

RAK (22 VI — 22 VII)
„Prawdziwą miłość poznaje się nie po jej sile, lecz po czasie jej trwania'' — powiada ludowa mądrość. Przemyśl te słowa i każdego zauroczenia nie traktuj jak wielkiej miłości.

LEW (23 VII — 23 VIII)
Twoje zniecierpliwienie jest zrozumiałe, bo jak długo można czekać?! Z drugiej jednak strony wstaw się w położenie przyjaciela, który walczy o przetrwanie...

PANNA (24 VIII — 22 IX)
Wreszcie dotrzymałaś słowa. Oby tak dalej! Twój pomysł na uzdrowienie sytuacji nie jest najszczęśliwszy. Wszak dopiero z trudem zamazano piętno...

WAGA (23 IX — 22 X)
Zmęczyła Cię ta gościna? Nic dziwnego, to już nie na Twoje zdrowie. Nie zamykaj się jednak w domu niczym w twierdzy. Trzeba od czasu do czasu bywać tu i tam.

SKORPION (23 X — 22 XI)
Miło by było, gdybyś nieraz wpadał na stare śmieci. Życzliwie Cię tu wspominają, zwłaszcza Twój optymizm, którego teraz brakuje. Uszczknij go nieco.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)
Najwyższy czas, byś wreszcie wygarnął, co o tym wszystkim myślisz. Nie pozwalaj się wykorzystywać. Gdy raz i drugi odmówisz, może dadzą Ci spokój i spojrzą na Ciebie inaczej.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)
Czujesz się jak rozdeptany kapeć? No cóż, dobre dni dopiero przed Tobą. Nie poddawaj się depresji. Zajmij się jakąś konkretną robotą. Od razu poprawi Ci się samopoczucie.